

3 grudnia br. zbierze się Sejm PRL

WARSZAWA, PAP.

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 53 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 3 grudnia 1984 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

♦ Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy konstytucyjnej o terminie upływu kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

♦ Pierwsze czytanie projektów:

- 1) ustawy budżetowej na rok 1985,
- 2) uchwały w sprawie bilansu płatniczego na 1985 r.,
- 3) uchwały o planie kredytowym, bilansie pieniężnym przychodów i wydatków budżetu i założeniach polityki pieniężno-kredytowej na 1985 rok,
- 4) uchwały w sprawie planu Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury na 1985 rok,
- 5) uchwały w sprawie planu Państwowego Funduszu Aktywizacji Zawodowej na 1985 rok,
- 6) uchwały w sprawie określenia wykazu towarów i usług, na które ustala się ceny urzędowe;

♦ Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE: 1, 1
NAKLAD: 151.700

PL ISSN 0137-0518
Nr INDEKSU 35022

Gazeta LUBUSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI

Zielona Góra - Gorzów

CENA:

Nr. 282 (10.121)

WTOREK, 27 LISTOPADA 1984 R.

5 ZŁ

Pod hasłem:

„Świat w obliczu zagrożenia”

Międzynarodowe spotkanie dziennikarzy „Jabłonna V”

Wystąpienie ministra spraw zagranicznych PRL
Stefana Olszowskiego

WARSZAWA, PAP.

Wczoraj w Jabłonie rozpoczęło się 3-dniowe spotkanie okragłego stołu dziennikarzy z państw sygnatariuszy KBWE, zorganizowane przez Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL przy współpracy organizacji dziennikarskich krajów socjalistycznych. Jest to kolejny, piąty tego typu spotka-

nie, zaś pierwsze w okresie tak wzmożonego napięcia międzynarodowego.

Otwierając spotkanie „Jabłonna V” red. Marian Podkowiński wyraził zadowolenie, że zgromadziło ono elitę publicystów, którzy zdecydowali się dyskutować na najważniejszy problem ludzkości, jakim jest zachowanie pokoju.

Głos zabrał przewodniczący ZG SD PRL Klemens Krzyżagórski, który stwierdził, że to spotkanie dziennikarzy jest reakcją na współczesną sytuację polityczną Europy. Jest próbą określenia możliwości oraz powinności dziennikarzy w nowej sytuacji, jest również próbą za-czerpnienia nadziei na przyszłość. Ale jest ona również konfrontacją różnych postaw ideowych i politycznych oraz poglądów na węzłowe problemy współczesnego świata. W konfrontacji tej jednak nie

(Ciąg dalszy na str. 2)

DOKOŃCZENIE
RELACJI Z OBRA-
D I ZGROMADZENIA
OPZZ
STR. 4

K. Czernienko przyjął przywódcę brytyjskiej Partii Pracy

MOSKWA, PAP.

W poniedziałek sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Konstantin Czernienko przyjął na Kremlu przywódcę brytyjskiej Partii Pracy Neila Kinnocka. Dokonano wymiany poglądów na temat aktualnych problemów stosunków międzynarodowych i stosunków brytyjsko - radzieckich.

K. Czernienko podkreślił, że w ZSRR z należytym szacunkiem oceniano rolę, jaką Partia Pracy odgrywa w życiu politycznym W. Brytanii. Związek Radziecki szczerze pragnie utrzymywać stosunki dobrego sąsiedztwa z W. Brytanią, wspólnie pracować z nią na podstawie równoprawności i wzajemnych korzyści.

Jutro sesja WRN w Zielonej Górze

Jutro, w środę 28 bm. zbierze się na plenarnej sesji Wojewódzka Rada Narodowa w Zielonej Górze, której obrady przebiegać będą do 29 bm.

Radiu WRN ocenił stan sanitarno - higieniczny województwa oraz podjęła odpowiednią uchwałę. Ponadto, rada w głosowaniu zaopiniowała kandydaturę na stanowisko wojewody zielonogórskiego.

Początek sesji o godz. 10.30 w sali Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze.

Prezydent Francji przybył do Syrii

BEJRUT, PAP.

W poniedziałek rozpoczął 48-godzinną wizytę w Syrii prezydent Francji Francois Mitterrand. Jej program przewiduje rozmowy z szefem państwa syryjskiego Hafezem Asadem oraz innymi przedstawicielami władzy.

Zdaniem kół poinformowanych w Paryżu, dotyczyć one będą stosunków dwustronnych, kwestii Libanu, konfliktu irańskiego - irańskiego i sprawy palestyńskiej.

Mitterrandowi towarzyszą ministrowie spraw zagranicznych Claude Cheysson, minister kultury Jack Lang i inni.

Agencje podkreślały, że jest to pierwsza wizyta szefa państwa francuskiego w Syrii od czasu zakończenia drugiej wojny światowej.

Z obrad palestyńskiego parlamentu na wygnaniu Przyjęcie wniosku o usunięciu dysydentów

BEJRUT, AMMAN, PAP.

Palestyńska Rada Narodowa (parlament na wygnaniu) uchwaliła w niedzielę w Ammanie wniosek o usunięciu z grona deputowanych przywódcy rożnowojskiego ugrupowania, sekretarza generalnego Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny - dowódcę centralnego (FPLP-CG), Ahmada Dżibrila oraz jego dwóch współpracowników: Fadela Szurra i Rifada Saída. Uchwałę podjęto 149 głosami przeciwko głosowało 2 a 7 wstrzymało się od głosu, pozostawiając mandatów działaczom palestyńskim byli przeciwnicy przywódcy OWP, Jasera Arafata.

Dokument obarcza Dżibrila odpowiedzialnością za depor-

35 lat PGR

Ziemia w pracowitych, dobrych rękach...

Trzydzieści pięć lat minęło od powstania na Ziemi Lubuskiej pierwszych państwowych gospodarstw rolnych. Z tej okazji odbyło się wczoraj w Teatrze im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze uroczyste spotkanie kilkuset pracowników i weteranów pracy z uspołecznionego rolnictwa. W spotkaniu udział wzięli: przedstawiciele władz polityczno - administracyjnych województwa zielonogórskiego z 1 sekretarzem KW PZPR Jerzym Dąbrowskim, prezesem WK ZSL Czesławem Słowikiem, wicewojewodą Zbyszek Piwońskim i wicewojewódzą Stanisławem Matu szewskim.

Minione lata - jak stwierdził w swym wystąpieniu przewodniczący Rady Zrzeszenia PPGR, Józef Olszowski - były nieprzerwanym procesem doskonalenia struktury państwowych gospodarstw rolnych, któremu towarzyszył stały wzrost produkcji rolnej i gospodarczo-finansowe umacnianie się

H. Kohl ponownie zaprzecza tendencjom rewizjonistycznym w RFN

BONN, PAP.

Kancelerz RFN Helmut Kohl ponownie zaprzeczył istnieniu jakichkolwiek tendencji rewizjonistycznych i odwetowych w RFN. Pomijając milczeniem wszystkie wypowiedzi oficjalnych przedstawicieli RFN kwestionujące ostateczny charakter polskiej granicy zachodniej, czy rezolucje podejmowane przez Ziomkostwo i organizacje przesiedleńcze, w których wyrażenie było w sobie „nieprzerwanym istnieniem Rzeszy niemieckiej” w granicach z 1937 roku”, bądź określał tereny na wschód od Odry i Nysy jako „obszary znajdujące się pod tymczasową administracją polską”, Kohl nazwał krytykę tego rodzaju zjawisk w RFN „bezczelnością i oszczerstwem, głupią danią, skierowaną przeciwko Republice Federalnej”.

W wywiadzie dla zachodnioberlińskiego rozgłośni „Rias” Kohl utrzymywał, że wszystko co mówi się i pisze na temat rewizjonizmu, jest jedynie kampanią propagandową.

W ujęciu płatków rada pozostawia także mandat deputowanego, swego dotychczasowego przewodniczącego, Chalela el-Fahuma, który nie stał się na sesję parlamentu do Ammanu, na znak solidarności z dysydentami.

przedsiębiorstw. Początki były nadzwyczaj skromne; nieliczne załogi 258 państwowych gospodarstw rolnych zaczęły zagospodarowywać 96 tysięcy hektarów pól i łąk, najczęściej wśród górzyszczyzn wojennych, bez maszyn rolniczych, ciągników. Hodowlę zwierząt rozpoczęto nie mała od zera, bo z pogłowiem zaledwie 481 sztuk bydła, 136 trzody chlewnej i 144 owiec.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W Gorzowskiem Wybory do samorządów - na półmetku

Do półmetka zbliżają się wybory samorządów mieszkańców miast i wsi woj. gorzowskiego. Rozpoczęły już działalność nowe wybrane komitety osiedlowe w Międzychodzie, Słubicach, Myśliborzu, Dobiegniewie i Pelczycach, trwają wybory w Choszczynie i Skwierzynie, a niebawem rozpocznie się w Gorzowie i innych miastach województwa. Ogółem do 20 bm. wybrano 13 komitetów osiedlowych, co stanowi blisko 30 proc. ilości organów samorządowych, które mają być utworzone w ośrodkach miejskich.

Eksplzja w Montrealu...

MONTREAL, PAP.

Jak podały źródła policyjne, w wyniku eksplozji na dziewięć metrów jednego z budynków w centrum Montrealu zginęły cztery osoby, a osiem zostało rannych. Policja ewakuowała ludzi z budynku, obawiając się, że wybuch mógł go poważnie uszkodzić. Według lokalnego radia za eksplozją kryje się gang kokałowy, natomiast przedstawiciele policji nie potrafili podać jej przyczyn.

...i w Pireusie

ATENY, PAP.

W niedzielę późnym wieczorem w Pireusie eksplodowała bomba powodując pewne straty materialne, m.in. zniszczony został dźwig portowy. Policja została telefonicznie uprzedzona o groźbie jeszcze kilku eksplozji przed wielkimi hotelami, redakcjami stołecznych dzienników i gmachem radia i telewizji. Do zamachu nie przyniosło się żadne ugrupowanie terrorystyczne.

Neonaziści zdemolowali biuro Związku Antyfaszystów w Bremie

BONN, PAP.

Pogromcy Hitlera w RFN znów dali znać o sobie: grupa neonazistów napadła na biuro Związku Antyfaszystów (VVN) w Bremie.

Pomieszczenia organizacji zostały zdemolowane na ścianach wymalowano swastyki i hasła faszystowskie. Zwraca uwagę pobłażliwość, z jaką władze traktują wybrki naziistów. Kilka dni wcześniej urządzili oni w pobliżu bremieńskiego biura VVN prowokacyjną demonstrację, wykrzykując nazistowskie hasła i publicznie grożąc napadami na przedstawicieli VVN. Policja nie interweniowała.

W grudniu br.

Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego

WARSZAWA, PAP.

W grudniu 1984 r. w stołicy Węgierskiej Republiki Ludowej - Budapeszcie odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego.

Inspekcja Robotniczo-Chłopska

Interesujące wyniki eksperymentalnych kontroli

WARSZAWA, PAP.

Skuteczna kontrola uznała została na XVII Plenum KC PZPR, za jedno z głównych narzędzi walki o umocnienie socjalistycznego państwa. Na forum tym stwierdzono, że poszerzenie społecznej bazy działalności kontrolnej jest realnym przejawem umacniania demokracji socjalistycznej, wyrazem odpowiedzialności społeczeństwa za ogólnonarodowe dobro.

Najważniejszym elementem społecznego systemu kontroli ma być - zgodnie ze zrodzoną na XIII Plenum KC PZPR inicjatywą - Inspekcja Robotniczo - Chłopska. De-cyzyja o jej utworzeniu nie zapadła, bowiem do rozstrzygnięcia pozostało jeszcze wiele problemów i spraw szczegółowych. Niezbędne do tego opinie i doświadczenia zbierane są w trakcie trwającego obecnie w 13 województwach eksperymentu. Jednak już wnioski z pierwszych praktycznych działań eksperymentalnych zespołów kontrolnych pokazały, że jest to idea godna rozwinięcia, że funkcjonowanie robotniczo - chłopskiej kontroli może przynieść wymierne korzyści.

Kontrole eksperymentalne prowadzone są już od ponad

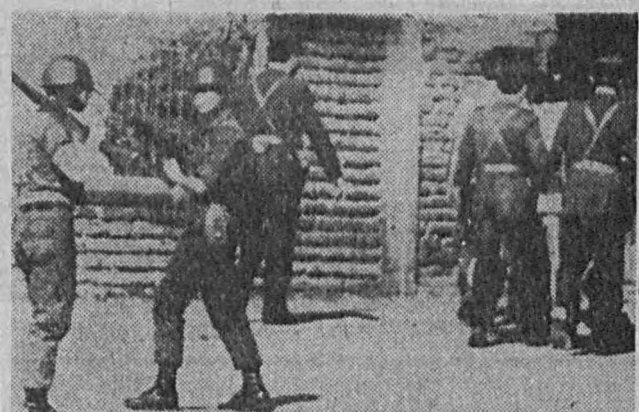
(Ciąg dalszy na str. 2)

Rozmowy radziecko-austriackie na Kremlu

MOSKWA, PAP.

W poniedziałek na Kremlu odbyły się rozmowy premiera ZSRR Nikołaja Tichonowa i kanclerza Austrii Freda Sinawata.

Wymieniając poglądy na temat międzynarodowej, obaj politycy wyrazili zaniepokojenie wzrostem napięcia w świecie i wzmożeniem tempa wyścigu zbrojeń. W analizie przyczyn takiej sytuacji stroną radziecką zwróciła uwagę na próby Stanów Zjednoczonych, zmierzające do uzyskania przewagi militarnej w świecie i przenoszenia wysiłku



Jak już informowaliśmy, nie ustają w Chile protesty ludności przeciwko rządowi Pinocheta. W kraju tym wprowadzono stan wyjątkowy a policja i wojsko dokonują nowych aresztowań.

CAF - AP - telefuto

Wielka Brytania

Represje wobec obrońców pokoju

LONDYN, PAP.

Konserwatywny rząd brytyjski zdecydowany jest nie

doпустить do utworzenia kolejnego „miasteczka pokoju” w Molesworth na wzór podobnego obozu namiotowego przy bazie w Greenham-Common. Również i w Molesworth planowane jest bowiem rozmieszczenie amerykańskiej broni pierwszego uderzenia - rakiet manewrujących. Inicjatorom tego pomysłu zagrożono sądem i represjami policyjnymi.

„Miasteczko pokoju” jest inicjatywą masowej organizacji społecznej pod nazwą „Ruch na rzecz rozbrojenia nuklearnego” (CND) na znak protestu przeciwko poczynaniom rządu, w następstwie których Anglię praktycznie stali się atomowymi zakładkami Pentagonu.

Po raz drugi w historii medycyny

Operacja wszczepienia sztucznego serca

NOWY JORK, PAP.

Z udziałem 20 lekarzy przeprowadzono w niedzielę w „Humana Hospital Audubon” w Louisville w stanie Kentucky drugą w historii medycyny operację wszczepienia sztucznego serca „Jarvik 7”. Pacjentem był 52-letni William Schroeder, cierpiący na zanik funkcjonowania mięśnia sercowego.

Wego. Operacja była dla niego jedyną szansą uratowania życia. We wstępnym bilansie wielogodzinnej zabiegu, rzeźnik szpitala oświadczył, że wszystko przebiega zgodnie z planem. Pierwszy człowiek, któremu wszczepiono sztuczne serce, dr Barney Clark, przeżył 112 dni.

Międzynarodowe spotkanie dziennikarzy „Jabłonna V”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

decyduje argument siły — lecz siła argumentu.

Z kolei wystąpił minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad zasadniczym tematem pierwszego dnia obrad: „Proba bilansu stosunków „Wschód — Zachód”.

Zabierając głos red. Marian Podkowiński stwierdził, że na skutek działania silnych wrogich pokolej i wojennych współpracy gospodarczej świat ponownie stanął w obliczu zagrożenia. Jednak dziś nie brak ludzi w świecie polityki, którzy nie zapomnieli o dawnych groźbach i pragną wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski, ludzie którzy nie zrezygnowali z dalszej walki o pokój i bezpieczeństwo.

widzą środki ku temu celowi prowadzące.

Polska, która zawsze starała się w miarę swoich sił nie tylko towarzyszyć pokojowym wysiłkom, ale nie rezygnować z własnych inicjatyw (jak np. Plan Rapackiego, czy Plan Gomułki) nadal nie szczędzi wysiłków i trudów, aby łączyć rwać się ognia międzynarodowej współpracy.

Są możliwości wyjścia z impasu właśnie w świetle po wojennych doświadczeń. Można w rozmaity sposób kształtować sytuację międzynarodową i wiele razy prasa, znani publicyści i komentatorzy, nie skapili również swych inicjatyw. Nasze pióra muszą mieć mocniejsze argumenty od zawodowych siewców niepokojów, obaw i obciążań.

Wystąpienie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego

(TEZY)

* Hasło „Świat w obliczu zagrożenia”, które zgromadziło w Jabłonie wybitnych dziennikarzy wszystkich państw KBWE, jest szczególnie aktualne. Wynika ono z dramatyzmu sytuacji międzynarodowej. Napięcie, a przede wszystkim nasilający się wyścig zbrojeń, czynią możliwym wybuch konfliktu grożącego unicestwieniem cywilizacji.

* Pokój może być zapewniony jedynie drogą prowadzącą przez wypracowanie w bardzo trudnych warunkach, ale na podstawie zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa, drogą wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej, spotkań, wymiany poglądów i ocen.

* Kwestia obrony pokoju i uchronienia świata od wojny znajduje szczególne zrozumienie w naszym kraju. Chcemy bronić pokoju, za który zapłaciliśmy tak wysoką cenę i porządku europejskiego, który ukształtowany został również naszym wysiłkiem.

* Niebezpieczny stan świata w połowie lat 80-tych nie jest rezultatem czynników niezależnych od woli ludzkiej, lecz wynika z określonych działań i odpowiedziających im ambicji i celów politycznych. Za szczególnie niebezpieczne uważamy dążenie jednego z wielkich mocarstw i związane z nim bloku NATO do osłabienia przewagi wojskowej w Europie i świecie, łączące się z tym próby prowadzenia polityki z pozycji siły.

Tendencje do udurowienia sytuacji i powrotu do odprężenia, chociaż zahamowane i skomplikowane polityką konfrontacji, pozostają istotnym elementem współczesnych stosunków międzynarodowych. Wielką rolę odgrywa konsekwentna pokojowa polityka państw socjalistycznych.

* Odwrócenie groźby wojny, zmniejszenie ciężaru zbrojeń, rozszerzenie dialogu i wzajemnie korzystnej współpracy między państwami były i są podstawowymi celami i kierunkami polskiej polityki zagranicznej. W całym okresie istnienia Polski Ludowej. Dawaliśmy liczne dowody pełnego zaangażowania w sprawę rozbrojenia.

* Rozwiązaniem rozbrojeniu powinno towarzyszyć umocnienie politycznych i prawnych gwarancji bezpieczeństwa międzynarodowego i współpracy. Program działania w tym kierunku, to przede wszystkim powrót do podstawowych idei, na których oparta została ONZ.

* Losy pokoju światowego zależą i od tego jakimi ideami kierować się będą przyszłe pokolenia. Myśl ta przyświecała polskiej inicjatywie, która doprowadziła do przyjęcia deklaracji ONZ o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

* Zjawiska ostatniego okresu wskazują też na szczególną uwagę problemów bezpieczeństwa ekonomicznego. Potencjał gospodarczy państw coraz częściej stowarzysza się jako instrument polityki z pozycji siły.

3 grudnia br. zbierze się Sejm PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

i Finansów oraz Komisji Prace Ustawodawcze o rządowym projekcie ustawy Prawo Budżetowe;

* Sprawozdanie Komisji Oświaty, Wychowania, Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Prace Ustawodawcze o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu i zakresie działania komitetu do spraw nauki i postępu technicznego przy Radzie Ministrów oraz urzędu postępu technicznego i wdrożeń;

* Sprawozdanie Komisji do spraw Samorządu Pracowniczo-Przedsiębiorstwa, Komisji Komunikacji i Łączności oraz Komisji Prace Ustawodawcze o rządowym projekcie ustawy o przedsiębiorstwie państwowym Polskie Linie Lotnicze „Lot”;

* Sprawozdanie Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa oraz Komisji Prace Ustawodawcze o rządowym projekcie ustawy o uznaniu ważności umów o przekazanie gospodarstwa rolnego następują;

* Interpelacje i zapytania poselskie.

Prymas Polski udał się do Rzymu

WARSZAWA, PAP.

28 bm. udał się do Rzymu prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Jest to kolejna z wizyt, składana przez prymasa w ramach stałych kontaktów między Episkopatem Polski a Stolicą Apostolską. Spodziewane są spotkania kardynała J. Głęmpa z papieżem Janem Pawłem II i przedstawicielami centralnych instytucji Watykanu. Na lotnisku „Okęcie” w Warszawie prymasa żegnali przedstawiciele Episkopatu Polski z sekretarzem Episkopatu arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim. Obecni byli i przedstawiciele kierownictwa Urzędu ds. Wyznań.

35 lat PGR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na gruzach powojennych, z nieprzepracowanymi strzeleńkami rozdziło się społeczeństwo rolnictwo.

A dziś? W codziennym, mroźnej pracy kilkunastu tysięcy ludzi, którzy nie tylko odbudowali, ale i ożywił gospodarkę rolną, zagospodarowali uroję, ale o sędziwej już łączącej się w gospodarce narodowej wyniki produkcyjne i finansowe. Obecnie 22 przedsiębiorstwa PGR użytkują w Zielonogórskim już 131,9 tysięcy hektarów gruntów, co stanowi 37 proc. wszystkich użytków rolnych. Ale udział państwowego gospodarstwa rolnego w produkcji towarowej żywności województwa zielonogórskiego jest znacznie większy od pozostałych sektorów rolnictwa. Otóż, państwowe gospodarstwo rolne sprzedaje rocznie co najmniej 60 tysięcy ton żywności, 29 tysięcy ton mięsa wołowego i wieprzowego — aż 25 mln litrów mleka. Pomysłowe wyniki produkcyjne, z roku na rok coraz lepsze, wpłynęły na poprawę rentowności. Na 22 przedsiębiorstwa PGR tylko jedno w No wogrodzie Bobrzańskim zamknęło bilans roku gospodarczego 1983-84 stratą kilkumilionową, pozostałe zaś wypracowały zysk przekraczający 1,2 miliarda złotych.

Nawiązując do tych wyników i sekretarz KW PZPR, Jerzy Dąbrowski stwierdził, iż ziemia jest w pracowitych, dobrych rękach załóg państwowych gospodarstw rolnych. Potwierdza to coraz lepsze plony zbóż i innych roślin, większa efektywność hodowli zwierząt oraz nowatorskie inicjatywy we wdrażaniu postępu agrotechnicznego i zootechnicznego. Zielonogórskie państwowe gospodarstwa rolne są więc nie tylko dużym, liczącym się producentem żywności, ale także nośnikiem postępu rolniczego na wsi.

Dziękując załogom państwowego gospodarstwa rolnego za ich codzienną, znojną i rzetelną pracę w polu i przy obłudzie zwierząt mówca podkreślił, iż państwo zgodnie z uchwałami IX Zjazdu partii i wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL, przeznacza na rozwój rolnictwa coraz większe środki finansowe i materialne. Chodzi o to, by były one jak najefektywniej wykorzystane dla dalszego powiększenia produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Do tych słów nawiązał dyrektor departamentu Ministerstwa Rolnictwa, Bolesław Wójcik obejmując refleksyjny dorobek społecznego rolnictwa. A jest on już niemały. Oto państwowe gospodarstwo rolne użytkując 18,5 proc. wszystkich użytków rolnych daje m.in. 30 procent krajowej produkcji towarowej żywności, 25 proc. żywa. Odgrywa więc już dużą rolę w realizacji ogólnokrajowego programu wyżywienia narodu. Niewątpliwie rola społeczna rolnictwa w produkcie żywności będzie nadal wzrastała.

Mówca przekazał na ręce przewodniczącego Rady Zrzeszenia PGR, Józefa Oldziejewskiego list gratulacyjny

Inspekcja Robotniczo-Chłopska

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wiele wniosków i spostrzeżeń przyniosły też próbną kontrolę Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej w innych województwach. Np. w woj. łódzkim społeczni kontrolerzy stwierdzili wiele przypadków zawyżania cen, braku le galizacji wag w województwach krosieńskim i rzeszowskim interweniowali o poprawę zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby. W Białymostku zakwestionowali prawidłowość przechowywania artykułów spożywczych, w Siemiatyczach stwierdzili wiele nieprawidłowości przy remoncie szpitala; podobnie — na budowlach w Rzeszowie i Łańcucie. Wiele uwag członkowie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej mieli także do pracowników placówek obsługi rolnictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, pracy urzędów administracji państwowej itp.

Eksperyment trwał. Zbiórane są doświadczenia i informacje, które zostaną skompletowane i szczegółowo przeanalizowane. Po to, by ewentualnie na decyzja o powołaniu inspekcji robotniczo-chłopskiej była jak najlepiej przygotowana oraz by zostały stworzone jak najlepsze warunki jej działania.

W kolejnym wystąpieniu, przewodniczący Krajowej Rady Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa PRL, Jan Bartnik stwierdził, że zielonogórskie państwowe gospodarstwo rolne mają także duży dorobek w dziedzinie poprawy warunków pracy i życia załóg. Pomysłowo realizowane są bowiem plany budownictwa mieszkaniowego, obiektów socjalnych m. in. stołówek, klubów i przedszkoli. Potrzeby są jednak znacznie większe niż obecnie możliwości. Dlatego też związek zawodowy współdziałając z administracją i samorządem państwowym powinien niejawnie różnie przedsięwzięcia dla dalszej poprawy warunków bytowo-socjalnych pracowników i ich rodzin.

Podczas spotkania ogłoszono wyniki miażdżące doświadczenia z udziałem państwowego gospodarstwa rolne, jako najlepsze wyniki produkcyjne i finansowe w roku gospodarczym 1983-84. Pierwsze miejsce zdobyła załoga przedsiębiorstwa PGR Bieganów, II miejsce — Świebodziński Kombinat Rolny i III przedsiębiorstwo PGR Zagań. Wrećcie też sześć wyróżnień, tym trzy dla przedsiębiorstwa PGR gospodarujących w najtrudniejszych warunkach. Za

zostały wynagrodzone z nich wnioski.

Wiele wniosków i spostrzeżeń przyniosły też próbną kontrolę Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej w innych województwach. Np. w woj. łódzkim społeczni kontrolerzy stwierdzili wiele przypadków zawyżania cen, braku le galizacji wag w województwach krosieńskim i rzeszowskim interweniowali o poprawę zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby. W Białymostku zakwestionowali prawidłowość przechowywania artykułów spożywczych, w Siemiatyczach stwierdzili wiele nieprawidłowości przy remoncie szpitala; podobnie — na budowlach w Rzeszowie i Łańcucie. Wiele uwag członkowie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej mieli także do pracowników placówek obsługi rolnictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, pracy urzędów administracji państwowej itp.

Eksperyment trwał. Zbiórane są doświadczenia i informacje, które zostaną skompletowane i szczegółowo przeanalizowane. Po to, by ewentualnie na decyzja o powołaniu inspekcji robotniczo-chłopskiej była jak najlepiej przygotowana oraz by zostały stworzone jak najlepsze warunki jej działania.

KRO-NIKA

ZIELONA GÓRA. W ub.

zobowiązań w siedzibie Okręgowego Komisji Arbitrażowej odbyło się spotkanie, podczas którego prezes OKA dr Andrzej Ostrowski przyjął ślubowanie od 11-osobowej grupy prawników, którzy zakończyli aplikację i złożyli egzamin na radców prawnych.

W trakcie spotkania, w którym uczestniczyli m.in. przewodniczący Krajowej Izby Radców Prawnych dr Józef Zych i prodziekan samorządu radcowskiego w Zielonej Górze Czesław Gendera mówiono o aktualnych zadaniach obsługi prawnej w jednostkach gospodarki uspołecznionej oraz dorobku państwowego sądownictwa w zakresie umacniania dyscypliny w konwencji umów, usprawniania obrotu towarowego oraz poprawy efektywności gospodarowania i działalności profilaktycznej w zakresie przestępstw gospodarczych. W Zielonej Górze, który w br. obchodzi 25-lecie działalności.

Wybory do samorządów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ciąg środków finansowych, jakim będzie mogła dysponować. Wśród recept na własne bolączki i potrzeby wskazuje się często na czynny społeczny, jako formę najszybszego rozwiązania lokalnych problemów, zapisanych w programach wyborczych.

Na przewodniczących rad selekcyjnych wybierani są przeważnie nie politycy, tylko w kilku przypadkach funkcjonariusze państwowi. Zarówno do rad jak i komitetów osiedlowych typowani są ludzie cieszący się autorytetem i zaufaniem w środowisku. Są to w większości osoby starsze, społecznie przepracowane, wśród których nie brakuje także członków kół gospodyń wiejskich i Ligi Kobiet Polskich. Młodsze jakby nie widziały swojej szansy i miejsca w samorządach i na większości zebranych nie pojawiają się. Nie dotyczy to jednakże terenów miast i gmin. W Choszczynie, a także Olsztynie, gdzie młodzi ludzie liczą na uczestnictwo w zbiórkach wyborczych, ich przedstawiciele weszli w skład samorządów, a w 2 wsiach na siołskich wybrano osoby w wieku poniżej 35 lat. Takich przykładów powinno być więcej.

(sc)

Rozmowy radziecko-austriackie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zbrojeń na coraz to nowe obszary. W tym kontekście podkreślili szczególnie niebezpieczeństwo amerykańskich planów militarystyki kosmosu. Premier Tichonow wyjaśnił istotę radzieckich propozycji mających na celu zlikwidowanie niebezpieczeństwa wojny atomowej. Podkreślił wielkie znaczenie radzieckiej inicjatywy, która doprowadziła do porozumienia między ZSRR a USA o przystąpieniu do nowych rokowań w kwestiach dotyczących zbrojeń atomowych i kosmicznych.

Obie strony oznajmiły o zamiarze godnego uczczenia przypadającej w przyszłym roku 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem i oswobodzenia Austrii.

Podczas spotkania, które przebiegało w rzeczowej i konstruktywnej atmosferze, obaj politycy stwierdzili, że stosunki między ZSRR a Austrią mają trwały, dynamiczny charakter. Sprzyja temu regularne kontakty przywódców obu stron.

(sc)

Kradzież izotopu

Jak informuje WUSW w Gorzowie, 9 bm. w magazynie kaprolaktamu na wydziale depolarny ZWCh „Silon”, z instalacji ppol. skradziono został czujnik dymu CIR-10b, zawierający promieniotwórczy izotop plutonu Pu-239. Przy normalnej eksploatacji czujnik taki nie zagraża otoczeniu, jednak manipulowanie w ich wnętrzu może spowodować uszkodzenie ech-

rony źródła promieniowania, a tym samym przyczynić się do powstania zagrożenia zdrowia i życia ludzi.

(sc)

Amerykańska inwazja na Nikaragwę w styczniu?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Agencja UPI, opierając się na ocenach amerykańskich ekspertów wojskowych, napisała co następuje: dla Stanów Zjednoczonych akcja militarna na Nikaragwę mogłaby stać się odwetem za Wietnam. W tym rejonie swoich wpływów mogą one osiągnąć to, co nie udało się w Azji południowo-wschodniej — zwycięstwo i trwałe i przy kosztach ograniczonych.

Publikacja UPI — przekazała na przeź „La Prensa” — była szczególnie uważnie czytana w Managui. Niewątpliwie tego rodzaju opinie stanowią — mówiono — odzwierciedlenie zimnych kalkulacji Pentagonu i odwetowych pragnień „jastarzy” w Waszyngtonie, chcących skłonić szefa Białego Domu do podjęcia wojowniczej decyzji. „Jeżeli w wojnie przeciwko Nikaragwie nie będą gineli „nasi chłopcy”, to amerykańska opinia publiczna nie będzie zbyt protestować” — sugerowała UPI.

Do Managui dotarła też, szeroko rozpowszechniana przez wpływy w „The New York Times”, niepokojąca opinia eksadmistradora G. Lorenque. Podał on, że istnieje już wiele symptomów zapowiadających, iż prezydent Reagan zdecydowanie się na militarną rozprawę wobec Nikara-

guł. „Jedyną, co musiałby uczynić, to wydać rozkaz mobilizacji naszym siłom” — stwierdził ten wysoki oficer USA. W kierowniczych odłogach sandinowskich odnotowano także jego ocenę, że ze względu polityczny i militarny najdogodniejszym okresem do „wprowadzenia wojsk do Nikaragui” byłby okres od chwili obecnej do nowej sesji Kongresu.

16 osób zginęło, 43 zostały ranne

Katastrofa w czeskosłowackich zakładach MESIT

PRAGA, PAP.

Jak poinformowała w poniedziałek agencja CTK, 23 bm. w przedsiębiorstwie MESIT w mieście Uherskie Hradištie (CSRS) doszło do niezamierzonej dotąd przyczyna do zaważenia się części hali produkcyjnej. Podczas wypadku obrażenia odniosło 43 pracowników, z czego 21 pozostało w szpitalu, 16 pracowników poniosło śmierć, a jeden jeszcze w poniedziałek przed południem był zagniony.

Prace ratownicze, wszczęte zaraz po wypadku, trwały jeszcze w poniedziałek. Biorąc w nich udział, obok pracowników przedsiębiorstwa strażacy, żołnierze, członkowie milicji ludowych, ratownictwa górniczego. Przyczyną katastrofy bada specjalna komisja. Zakłady MESIT, podległe zjednoczeniu przemysłu lotniczego produkują części radio komunikacyjne i telewizyjne, radiostacje lotnicze i przyrządy elektroniczne.

Wykryto fabrykę broni w Indiach

Indyjska policja ujawniła tajną fabrykę broni w okolicy Dhanurpur. Podczas arestowania u czterech właścicieli fabryki skonfiskowano wiele pistoletów, karabinów, strzelb oraz amunicji. Nielegalne przedsiębiorstwo dostarczało swoją produkcję ultrapracywnym ugrupowaniom, uczestniczącym w organizowaniu niedawnych zamieszek w kraju.

(PAP)

Plan gotowy, pora na działanie

Zadania nie tylko dla załóg

Uspokojenie planowania gospodarczego przestało być hasłem. Reforma gospodarki, ustawa o planowaniu, polityka gospodarcza - społeczna rządu oparta na zasadach samorządności podmiotów gospodarczych oraz konsultacji społecznych to trzy fundamenty nowych reguł planowania. Reguł demokratycznych, choć przecież nakładających wielką odpowiedzialność na wszystkich „społecznych” planistów.

Bez planowania nie może być żadna gospodarka ani socjalistyczna, ani kapitalistyczna. Dobra, sprawna gospodarka nie może istnieć bez kompleksowych, spójnych i realistycznych planów. Zły plan, zbudowany z po- bożnych życzeń, oparty na niedostatecznych informacjach, mnożący priorytety, bi- lansujący każdą najmniejszą ilość surowców i maszyn - czyli taki, jaki niestety do- brze znany z przeszłości miał tylko jedna zaleta: mimo swo- jej obszerności był dość łat- wy do skonstruowania. W nie- zbyt długim czasie mogło się z nim uporać kilkuset urzę- dników Komisji Planowania.

Natomiast nowe zasady pla- nowania w zreformowanej gospodarce - choć oczywiście ciągle jeszcze pionierskie, a więc niedoskonałe - „obciążone” są cechą zgola przeciwną wymaganiom mo- dernego, długoterminowego przy- gotowywania, formułowania, po- pularyzowania. Wszak Centralny Plan Roczny jest tyl- ko informacją, prognozą, za- pisem preferencji i realnie zakreślonych celów w skali ogólnogospodarczej. Moc sta- nowić mają natomiast pla- ny przedsiębiorstw, dla któ- rych CPR ma być tylko bu- sula. Ale powiedzmy sobie otwarcie, że trudno przypu- szczać, aby producentowi, który podzieli w kierunku przeciwnym z wskazania centralnego planisty, łatwo się żyło. By stał przed nim otworem kas banku, by do- był preferencje znaną z do- wole, limitu dewizowe.

Takie są reguły reformy, takie zasady obrony ekono- micznych i społecznych prio- rytetów wypracowanych zre- szta w toku wielomiesięcznej konsultacji m. in. właśnie z tymi, którym przysługuje prawo samodzielnego układu

nia. Nowe. Oczywiście trud- no liczyć na idealną zbież- ność CPR i sumy wszystkich planów cząstkowych, takiej precyzji nie osiągnie żaden autentyczny, niedoty plan. Zamierzenia przedsiębiorstw na rok przyszły są już zna- ne, wiele z nich zaprezen- towało w toku konsultacji nad CPR-em. I okazuje się, że rzeczywiście istnieje niebez- pieczeństwo, iż plany przed- sięwzięcia będą starały się ominąć niektóre realia na- szego gospodarki: stan zaopa- trzenia surowcowego, bilansu płatniczego, możliwości inwe- stycyjne, placowe.

Dlatego rola centrum go- spodarczego nie może ograni- czyć się do zatwierdzenia przekonsultowanego, zaapro- bowanego przez Sejm planu. Popularyzacja planu, jego u- warunkowanie to zadanie już realizowane. Inna nie mniej istotna forma „przekłada- nia” założen planu na język praktyki gospodarczej to in- spirowanie najróżniejszych podmiotów naszej gospodar- ki do działań zgodnych z ce- lami i środkami ich realiza- cji zapisanymi w planie, przeciwdziałających niekorzy- stnym warunkom czy naci- skom przedsiębiorstwa. O tych właśnie sprawach mówiono na niedawnej naradzie woje- wódzkiej oraz na spotkaniu i sekretarzy zakładowych orga- nizacji partyjnych z preme- rem Wojciechem Jaruzelskim oraz członkami Biura Polity- cznego i rządu.

Wojewodowie są przecież organami założycielskimi dla wielu zakładów przemysło- wych w terenie i jako tacy mogą oddziaływać na nie, by poszukiwały możliwości wzro- stu produkcji rynkowej, zwa- szcza w drobnej wytwórczo- ści i usługach. Chodzi o to, by zgodnie z ustaleniami CPR dostawy na rynek mo-

gły wzrosnąć o 4 proc. w tym z drobnej wytwórczości o 8-9 proc., a z ziemiostraw o 17 proc. Inne pole działania ad- ministracji państwowej w te- renie to dyscyplinowanie dzia- łalności inwestycyjnej reali- zowanej właśnie przez lokal- ne przedsiębiorstwa budowa- ne. Stawka jest kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt tysię- cy mieszkań i domków jed- norodzinnych, których nie u- dało się wciągnąć do planu, a które mogłyby przy większej aktywności budowlanych i oszczędnościach materiałów powstać.

Organizacje partyjne mają z kolei niebagatelną rolę do odegrania już w samych za- kładach. Winny inspirować, zwi- ązać zawodowe, samorząd- dy, kierownictwa przedsię- biorstw do podejmowania ta- kich decyzji planistycznych i produkcyjnych, które godzi- łyby jednostkowe interesy za- łóg i fabryk z celami ogólnie społecznymi, które ogranicza- łyby do minimum rozbieżno- ści pomiędzy CPR-em a pla- nami przedsiębiorstw. Do or- ganizacji partyjnych powin- no też należeć kreowanie po- lityki społecznej, placowej przedsiębiorstwa, upowszech- nianie postępu technicznego, zasad reformy gospodarczej, a więc tworzenie warunków do jak najpełniejszego wyko- rzystania wszystkich rezerw nie tylko gospodarczych, ale i psychospołecznych. Tak by plan roku 1985 potwierdził słusność zasady współzależ- ności w procesie planowania, a w niki roku przyszłego tworzy- łyby dobre podstawy do ogólnego społecznego wysiłku nad kon- struowaniem planu na lata 1986-90, który musi być pla- nem odbudowy siły ekono- micznej Polski.

STEFAN PIOTROWSKI

Stubice przed najazdem dolarowców

Miedzynarodowa umowa między nami a Niemiec Republiką Demokratyczną przewi- duje, że techniczna opieka nad mostami przez Nysę sprawuje strona polska, natomiast przez Odrę strona niemiecka. Mosty - jak wiado- mo - podlegają stałej kontroli.

Otóż technicy niemieccy orzekli, że grun- townego remontu wymaga most przez Odrę w Świecku, a więc most, gdzie używane jest bardzo ruchliwe przejście graniczne, przede wszystkim dla ruchu międzynarodowego - tranzytowego, jak to się mówi, dla gości z- chodnich. Odnosi się to tak do ruchu osobo- wego jak i towarowego.

O konieczności remontu mostu zostaliśmy oczywiście przez towarzyszy niemieckich po- wiadomieni. Powiadomienie zostały wielkie organizacje przewozowe, jak np. TIR, gdyż zamknięcie mostu przy obecnym, wielkim ru- chu na europejskich szosach, stwarza wiele problemów. Trzeba np. opracować nowe tra- sy, wyliczyć czasy przejazdów, zbadać możli- wości postojów, parkowania, tankowania itp. Rzecz jasna, że po zamknięciu przejścia gra- nicznego w Świecku, jego funkcje będą mu- siły przejąć inne, najbliższe przejścia gra- niczne, a więc m. in. w Stubicach. Ograni- czając nawet rolę Stubic do minimum, to i tak odprawiać tu trzeba będzie dodatkowo 600-1000 samochodów osobowych na dobę.

Z praktyki wiadomo, że przy dużym ruchu, na odprawie trzeba czekać często po kilka, a i kilkanaście godzin. A bywało - o czym pisa- liśmy w „Gazecie” - że we wrześniu, przed wprowadzeniem nowych cel na samochody, w Świecku ludzie koczowali nawet na dzień czy tydzień. To duża operacja i z tego trzeba sobie jasno zdać sprawę. Trzeba sobie zdać sprawę co będzie się działo w Stubicach, gdy zwalą się tam dodatkowo te 600-1000 samo- chodów dziennie.

Stubice nie są do tego absolutnie przygo- towane. Nie ma tam ni. Nie ma hoteli, restau- racji, kawiarni, poczekalni, nie ma szatelarni. Nie ma węzłów komunikacyjnych dla rozpa- dnięcia ruchu samochodowego przez mia- sto.

Mówi się o zamknięciu mostu już w kwie- tniu roku przyszłego. Ten termin był znany już w styczniu bieżącego roku. Gdyby wów- czas w maksymalnym stopniu skoncentrowa- no wysiłki, to być może przygotowanie by- łoby jako tako do przyjęcia fali do- larowców. Tymczasem w tej sprawie nawet nie ruszono palcem. Gdyby do szturmu ude- rzyć dziś, to być może udało się zbudować jakieś barakowe prowizorki, no i te niezbęd- ne szatle, jeśli nie chcemy, aby nam „obten- tegowano” miasto.

Cisza jest tylko po naszej stronie, bo sąsie- dzi z Frankfurtu są mniej spokojni. Oni już przebili 6-pasmowa, supernowoczesną trasę do autostrady i rozwidlen dróg, prawie kończą generalne remonty, malowanie całego miasta, już obecnie mają rozwiniętą sieć handlową i gastronomiczną, a budują dalsze lokale, m. in. duży dom towarowy.

Tu niby Europa i tam Europa. Tylko ta po tej stronie Odry ciągle inna. 600-1000 samochodów, to może 2 a może 3 tys. ludzi z dobrymi dolarami, frankami, mar- kami w portfelach. Coś będą chcieli wypić, coś kupić, w co się zabawić, choćby pogra- z nudów w automatach. Na turystach można zarobić. Ale nie w dzisiejszych Stubicach.

Turyści szybko się zwiędza, że po tej stro- nie Odry nie ma na co wydać pieniędzy. Więc będą jeść to co przywiozą, pić z termosów, dzierać w samochodach, i podziwiać krajo- braz obdpanych domów.

Będziemy więc mieli to czego chcemy. Czy naprawdę tego chcemy?

JERZY NOGIEC

Obiegowe poglądy na temat zjawisk spekulacyjnych w Zielonogórskim są rozbieżne; mówi się np., iż speku- lant siedzi na spekulacji i spekulantem pogania, lub że Zielona Góra, w porównaniu z Warszawą i innymi dużymi aglomeracjami, jest oazą uczciwości i rzetelności pod każdym względem.

Prawda, jak zwykle, leży po środku, czyli nie jest ani tak dobrze ani tak źle. W ciągu trzech kwartałów roku bieżącego ujawniono w woj. zielonogórskim ok. 2800 przy- padków naruszeń podstawowych przepisów, chroniących interesy konsumenta. 167 przypadków zakwalifikowano do kategorii karnej, 649 - oceniono jako wykroczenia kar- ne - administracyjne, pozostałe zmieściły się w katego- riach postępowania dyscyplinarnego wobec winowajców.

Co wynika z tych liczb? Otóż o 15 proc., w porówna- niu z analogicznym okresem roku ubiegłego, wzrosła ilość spraw podlegających ściganiu karnemu, a więc prze- stępstw. Przybyło również ujawnionych wykroczeń i na- ruszeń przepisów wewnętrznych, obowiązujących w obro- cie detalicznym i hurtowym.

Nie można wszakże jednoznacznie powiedzieć, że zja- wiska spekulacyjne nasila się i z miesiąca na miesiąc wzrastają. Liczby przytoczone na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją świadczy- łyby natomiast o skuteczności kontroli. Oto np. na tar- gowiskach miejskich województwa nie występuje już pa- skarska sprzedaż towarów wykupionych z jednostek han- dlu społecznego.

Spekulacja - duża czy mała?

Małe stopniowo, ale dostrzegalnie spekulacyjny han- del artykułami żywnościowymi. Wzrosła, niestety, i to w różnych formach, spekulacja wyrobami przemysłowy- mi. Jedną z tych form jest działalność tzw. stacy, którzy o każdej porze dnia czuwają w sklepach z towarami prze- mysłowymi i kupują co akurat pojawi się w sprzedaży - meble, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowe- go, firanki, maszyny do szycia itp. Stawka stacza jest 100-procentowa - jeśli można tak powiedzieć - honorar- ium za usługę, odpowiadającą detalicznej cenie nabytego przedmiotu.

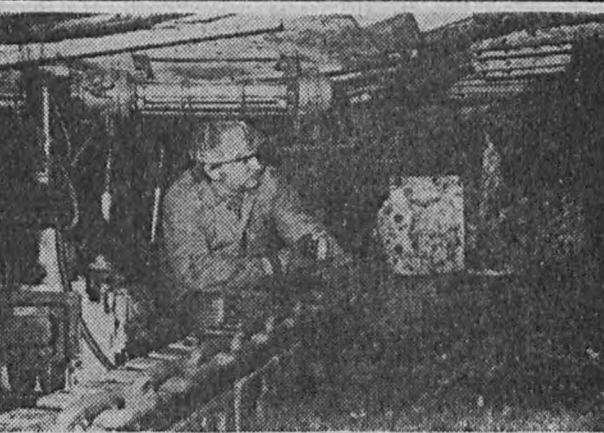
Stacje trudnią się tym procederem wręcz zawodowo, znani są w sklepach doskonale. Być może, właśnie inspek- cja robotnicza - chłopaka polubiłaby tamę tym prakty- ką. Dlatego siły społeczne a nie profesjonalne? Otóż dlatego, że w skład takiej inspekcji weszliby ludzie zna- jący środowisko i doskonale zorientowani kto czego po- trzebuje naprawdę do domu, a kto - do dalszej odsprze- żadza.

Na posiedzeniu komisji zwrócono też uwagę, iż czyn- nikami obniżającym skuteczność działań profilaktycznych i represyjnych jest niekiedy niedocenianie przez admini- strację programowych przedsięwzięć antyspekulacyjnych, formalny charakter kontroli wewnętrznej w przedsiębior- stwach handlowych oraz brak dyscypliny zawodowej w obsłudze klientów. Opracowane zostały wnioski i propo- zycje, których realizacja powinna przyczynić się do umoc- nienia frontu walki ze spekulacją.

Oczywiście będzie to tylko walka ze skutkami poważniejszego zjawiska, jakim jest nierównowaga ryn- kowa, której elementem jest po prostu brak poszukiwa- nych towarów. Spekulacja, w warunkach równowagi ryn- kowej i odpowiedniej podaży towarów, zemrze śmiercią naturalną, jako zbędne ogniwu obrotu handlowego. Czy nastąpi to w dającym się przewidzieć okresie, trudno dziś odpowiedzieć. Społeczeństwo w każdym razie musi się bronić - i czyni to za pośrednictwem terenowych komisji do walki ze spekulacją oraz 19 profesjonalnych instytucji kontroli o rozmaitym zakresie kompetencji i różnych po- lach działania.

Uchwały XIV i XVII posiedzeń plenarnych KC partii oraz Biura Politycznego z 16 października br. nakładają na społeczne i zawodowe instytucje kontroli obrotu to- warowego obowiązek aktywniejszej niż dotąd działalności, bez względu na położenie takiego czy innego wojewódz- twa lub miasta oraz stopień zagrożenia spekulacją.

(s.zs.)



Tradycyjna „Barbórka” - to święto całej braci górniczej. Ob- chodzą ją ludzie wydobywający nasze narodowe, naturalne bo- gactwa, wśród których czołowe miejsca zajmują - węgiel, miedź i siarka. Za nie otrzymujemy cenne dewizy potrzebne gospodar- ce. Górnicy pracują ciężko, mimo iż warunki zmieniały się na- korzystnie przez mijające lata. Do kopalń wkraczała mecha- nizacja, nie zastąpiła jednak pracy ludzkiej ręki, specjalistą z dzia- łal- ności górnictwa ciągle są potrzebni. Na zdjęciu: do kopalni węgla kamiennego wkracza mechanizacja, ludzie jednak ciągle po- trzeba do pracy.

CAF - Stanisław Dąbrowski

Niech soltys załatwi...

Dzikówko w gminie Barli- nek jest wsią wyjątkowo ma- łą - wszystkiego 14 nume- row. Gospodarstwa porozru- czone co pół kilometra. Trud- no zatem dziwić się, że w li- czące 82 mieszkańców wsi nie ma żadnych ogólnodostęp- nych obiektów, oprócz przy- stanku PKS, pod którego da- chem można scifować się przed deszczem. Nie ma za- tem ani szkoły, ani sklepu, ani świetlicy czy klubu. Ko- ściółka - też. Jest za to tele- fon - oczywiście tylko u sol- tysa. Z aparatu, służbowego zresztą, korzysta nie tylko sol- tys, ale w razie potrzeby - również sąsiedzi.

Większość mieszkańców Dzi- kówka utrzymuje się z pra- cy na roli. Tylko dwóch go- spodarzy dojeżdża do pracy do odległego o 5 kilometrów Barlinka. Wę wsi nazywają ich chłopcy - robotnikami.

15 listopada br. w mieszka- niu soltysa, położonym dość blisko drogi do Lipian, odby- ły się wybory samorządu wiejskiego. Ludzi zjawili się sporo jak na Dzikówko - dwudziestu jeden. Niektórzy przyszli już godzinę wcześ- niej. Dla gości przyniesiono krzesła i ławę.

Kazimierz Gola, przewod- niczący Miejsko - Gminnej Rady PRON w Barlinku jest zadowolony z frekwencji. W ostatnim zebraniu uczestni- czyło bowiem więcej ludzi niż podczas spotkania przed- czerwowymi wyborami do rad narodowych. Widać, ko- mentuje ten fakt, mieszkań- cy wsi dostrzegli, że władze liczą się z ich głosem. No i dyskusja była rzeczowa. Ja- ko trafny ocenia też wybór członków samorządu wiejs- kiego. W jego skład weszli bowiem dobrzy i do tego mło- dzi rolnicy.

Soltysiem w Dzikówku wy- brany został po raz pierwszy Mieczysław Pietrzak - a człon- kami rady sołteckiej - Ta- deusz Strzemecki i Stanisław Karolak.

Nowego soltysa na chwilkę udaje się oderwać od pra- cy w obejściu. Ma trzydzieści lat, żonę i dziecko. Dlatego zgodził się kandydować na soltysa? Parę złotych funk- cyjnego nie stanowi przecież wystarczającego ekwiwalentu za poświęcenie tej funkcji.

Ludzie wybrali mnie w głosowaniu tajnym - odpow- iada krótko. - Było trzech kandydatów.

Czy pragnienie być sol- tysiem?

- To się jeszcze okaże. Mój ojciec, Kazimierz Pietrzak, którego dopiero co zastąpi- łem, jako soltys wytrzymał ponad 20 lat. Ja też będę się starał.

- Też zrobił sporo dla wsi - wtrąca żona nowego soltysa. - Poprawił drogi, wysta- rał się o zakup maszyn z fun- duszu rozwoju rolnictwa. Te- raz też mieszka w Barlinku.

Co należy do obowią- zków soltysa?

- Wydawanie kart zaopa- trzeniowych, zbieranie podat- ków, wypisywanie świadectw pochodzenia zwierząt. No i re- prezentowanie mieszkańców wsi przed władzami.

Czy jest pan przygotowa- ny do takiej pracy?

- Jak trzeba będzie, popro- szę ojca o parę wskazówek. Jestem optymistą.

Dzikówko ma jednak i swo- je problemy. Dlatego tutajsi mieszkańcy tak licznie zjaw- li się na zebraniu wybor- czym do samorządu wiejskie- go. Wiedzieli wcześniej, że bę- dzie ktoś z władz gminy. Po- proszą, przedstawia swoje ra- je i a nuż da się coś załat- wić. W najgorszym zaś przy-

padku - wyjaśnić wątpliwo- ści.

Nowy soltys, Mieczysław Pietrzak uważa, że jedną z najdotkliwszych bolączek mieszkańców jego wsi jest brak wodociągu. Wodę trzeba czerpać ze studni. Nie jest to przyjemność. A w sąsiednich wsiach, czyli w Moczkuwie i Dzikowie, krany mają w do- mu. Żyją sobie wygodnie. No wy soltys rozumie, że sporo można byłoby tu zrobić w- czynie społecznym. Trzeba tylko pogadać z ludźmi. Wo- dę podciągnąć zaś można wła- nie z Moczkuwa lub Dzi- kowa. Zależy, bliżej której wsi gospodarze mieszkają. Chodzi- łyby przecież o koszty.

Brak wodociągu nie wy- czerpuje oczywiście listy pro- blemów mieszkańców Dzi- kówka. Ośmioro dzieci doje- dza do szkoły w Barlinku. Wozni mają „Nysę”. Ale z tymi dowozami różnie bywa. 15 listopada dzieci czekały po- nad godzinę, a samochód nie przyjechał. Wróciły do do- mów. Szesć kilometrów na- plechotę przecież nie pójdą. Owezem, daćci mogłyby jeź- dzić autobusem. Problem po- lega jednak na tym, że szko- ła nie chce załatwić biletów miesięcznych, bo niby jest do- wóz. A bilet w jedną stronę, po podwyżce, kosztuje aż 16 złotych. Trzeba zatem sprze- wyż dowozu dzieci do szkoły szybko wyjaśnić. To kolejne zadanie dla nowego soltysa.

Mieszkańcom Dzikówka nie- żyje się łatwo. Nie mają wła- snego sklepu. Najbliższy, od- dalony o 2 kilometry, znajdu- je się w Dzikowie. Mieszka- ły wykupują jednak co lep- sze towary i dla nas już nie- starczy - żali się żona sol- tysa. - Trzeba jeździć do Barlinka. A tam wszędzie ko- lejki.

I jeszcze jedna sprawa. Rol- nicy nie zgadzają się z klasy- fikacją mleka przez mleczar- nię.

- Do połowy miesiąca mle- ko jest w pierwszej klasie. A później, po próbie redukcja- wej, ocenia się je jako poza- klasowe. Jak to jest możli- we? - pytają rolnicy. - Przecież krowy karmione są wójt tak samo. Skąd tak- ież duże różnice? Producenti mle- ka tracą duże pieniądze przez- te zmiany klasyfikacji. Trze- ba to raz na zawsze wyjaś- nić i uporządkować. Niech no wy soltys się o to postara.

Mieszkańcy Dzikówka nie- oglądają się jednak tylko na- kogoś. Rozumieją że sami mo- gą też sporo dla siebie zro- bić. Związkiem w przypadku drobnych spraw. Weźmy na- przykład taką drogę do Nie- rybna. Jest za waską i trud- no przejechać kombajnem. Trzeba zatem usunąć krzaki na poboczu i poszerzyć dro- gę. Zrobią to sami. Tek przy- najmniej zadeklarowali na ze- braniu wyborczym do samo- rządu wiejskiego.

W Dzikówku życie toczy się powoli. Zwłaszcza teraz, późną jesienią. Najważniej- sze prace polowe dawno za- kończone. W gospodarstwie nowego soltysa nikt jednak nie próżnuje. Wciąż jest coś do roboty. Takie drobiazgi. No i trzeba ciągle chodzić ko- ło świni i krow. A to karmić, a to doleć, a to ścięciś śmie- nić.

Człowiek wyszedłby gdzieś, ale nie ma gdzie - myśli głośno młoda soltys- wa. - Zostaje telewizja.

ANDRZEJ WŁODARZAK

Choć pozostał nawis...

Każde uspokojenie rynku pociąga za sobą umocnienie pieniądza. Dlatego nasza złotówka, przez kilka ładnych lat warta coraz mniej, zaczyna się powoli wzmacniać. Jest to zalety początek długiego procesu, który jeszcze nas czeka, ale miejmy nadzieję, że początek dobry.

Taką ocenę formułuje pre- zes NBP, Stanisław Majewski i myśle, że szef tej infla- cyjnej drukarni pieniędzy wie co mówi. W tym roku po- raz pierwszy od lat czterech przychody ludności znajdują po- krycie w towarach i usługach i nie powiększy się luka in- flacyjna. Oczywiście nie oca- cza to likwidacji nawisu, nie- mniej jednak jest to jaskół- ka, która oby wrożyła rych- łą wiosnę.

Dodajmy jeszcze, że w 1984 r. przychody ludności wzro- sną o 20 proc., a wydatki o 22 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Oznacza to, że na- sze zasoby (nie mylić z do- chodami) gotówkowe wzro- sną nieco poniżej założen pla-

nu na rok 1984. Szacunkowe- wyczerpanie pozwalają przy- puścić, że w tym roku przy- chody pieniężne zamkną się niebagatelną kwotą 5.150 bi- lionów, z czego 4,5 biliona to- stanie przeznaczonych na za- kup towarów i usług. W za- pasach ulokujemy 250 mld, z czego 167 mld powędruje do PKO a reszta do portfela i pończochy. Następuje więc umocnienie równowagi na- „ynku, uspokojenie pieniądza - do wydania”. Określa się to- mianiem pieniądza mniej go- raczego.

Oczywiście nas jako klien- tów, interesuje przede wszy- stkim równowaga cząstkowa, czyli chcielibyśmy kupić aku- rat to, czego właśnie nam bra-

kuje. Tymczasem do pełnej równowagi rynkowej jeszcze- ścią, ale z pewnością u- mocnienie złotówki stwarza- ły temu procesowi jak najłepiej.

W poszczególnych dziedzi- nach produkcji rynkowej wy- stępuje daleko idące niezro- łużenie popytu i podaży - wieszka najlepiej o tym- ły wszyscy, którzy chcą kupić- ły pralkę, lodówkę czy chłoby- ły majki bawełniane. Ale wła- domo też, że są już towary,

które można kupić zawsze i- ły powinno nas pocieszać. W- ły handlu rosną zapasy, a także- ły dostawy towarów. Oczywiście- ły zdarza się, że właściwy- ły poziom zapasów jest spowodo- ły wany koszmarną jakością to- ły warów i niewłaściwą struk-

funckje pieniądza sprawują- ły bony, kartki i talony. Zde- ły niem prezesa Majewskiego, ły zniżenie reglamentacji zna- ły czenie podnieśli rolę i moty- ły wacyjną funkcję pieniądza. ły Rząd jest świadom, że polity- ły ka gospodarcza powinna da-

re miesięcy dostępne po pro- ły stu za pieniądze, bez dodatko- ły wych ograniczeń, stosownie ły do potrzeb. Trzeba jednak ły zdać sobie sprawę z tego, że ły zniżenie reglamentacji musi ły pociągnąć za sobą podnie- ły szenie cen poszczególnych to- ły warów kartkowych.

O większym zaufaniu do ły złotówki świadczy także ły wzrost w banku wkładów o ły charakterze długotermino- ły wym, jak również tych pla- ły nych na każde żądanie, czy ły lokowanych na zwykłych ły książeczkach oszczędności- ły wych. Prezes Majewski jest ły zdania, że jest to wprawdzie ły częściowo popyt odłożony (z ły braku towarów), ale raczej ły nie dotyczy to wszystkich o- ły szzczędności. Jeśli już mowa ły o oszczędzaniu, to warto przy- ły pomnieć, że od 1 lutego 1983 ły roku będzie można realizo- ły wać bony rewolucyjne. Po- ły jawiły się tu i ówdzie plot- ły ki mówiące, że prawo oby- ły wać do podejmowania tych ły pieniędzy będzie administra-

cyjnie ograniczane. Otóż jest ły inaczej! Zachęca się ludzi ły do niepodjęwania tych pie- ły nędzy, ale nie droga przymu- ły su, lecz odpowiedniego opro- ły centowania. I to także jest ły dobra prognoza dla złotówki.

Nie najgorzej są też no- ły towań, przewidując znie- ły szenie stopnia inflacji w ro- ły ku przyszłym o około 3 proc. ły Równocześnie powinna się ły zwiększyć masa towarów. ły Niezłe antyinflacyjne wia- ły domości nadchodzą też z przed- ły siębiorstw - zaczyna się ły zmniejszać presja placowa, a ły zatem to źródło inflacji powo- ły li odpada. Skoro przedsiębi- ły orstwa przestają być winne in- ły flacji, kogo zatem przede ły wszystkim należy oskarżyć? ły Wydaje się że winowajcą ci- ły gle jest tu deficytowy bu- ły dżet państwa, w którym wciąż ły - pod presją żądań społecz- ły nych i potrzeb nadal niedo- ły skonanej gospodarki - poja- ły wiają się dyktury. I czas na- ły wyższy zająć się tym proble- ły mem.

STELLA SAWAJNER

Szansa dla złotówki

W poszczególnych dziedzi- ły nach produkcji rynkowej wy- ły stępuje daleko idące niezro- ły żenie popytu i podaży - wieszka- ły najlepiej o tym- ły wszyscy, którzy chcą kupić- ły pralkę, lodówkę czy chłoby- ły majki bawełniane. Ale wła- ły domo też, że są już towary,

które można kupić zawsze i- ły powinno nas pocieszać. W- ły handlu rosną zapasy, a także- ły dostawy towarów. Oczywiście- ły zdarza się, że właściwy- ły poziom zapasów jest spowodo- ły wany koszmarną jakością to- ły warów i niewłaściwą struk-

funckje pieniądza sprawują- ły bony, kartki i talony. Zde- ły niem prezesa Majewskiego, ły zniżenie reglamentacji zna- ły czenie podnieśli rolę i moty- ły wacyjną funkcję pieniądza. ły Rząd jest świadom, że polity- ły ka gospodarcza powinna da-

re miesięcy dostępne po pro- ły stu za pieniądze, bez dodatko- ły wych ograniczeń, stosownie ły do potrzeb. Trzeba jednak ły zdać sobie sprawę z tego, że ły zniżenie reglamentacji musi ły pociągnąć za sobą podnie- ły szenie cen poszczególnych to- ły warów kartkowych.

O większym zaufaniu do ły złotówki świadczy także ły wzrost w banku wkładów o ły charakterze długotermino- ły wym, jak również tych pla- ły nych na każde żądanie, czy ły lokowanych na zwykłych ły książeczkach oszczędności- ły wych. Prezes Majewski jest ły zdania, że jest to wprawdzie ły częściowo popyt odłożony (z ły braku towarów), ale raczej ły nie dotyczy to wszystkich o- ły szzczędności. Jeśli już mowa ły o oszczędzaniu, to warto przy- ły pomnieć, że od 1 lutego 1983 ły roku będzie można realizo- ły wać bony rewolucyjne. Po- ły jawiły się tu i ówdzie plot- ły ki mówiące, że prawo oby- ły wać do podejmowania tych ły pieniędzy będzie administra-

Dokończenie relacji z obrad I Zgromadzenia Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych

Jak już informowaliśmy, przez dwa dni w kopalni „Szombierki” w Bytomiu obradowało I Zgromadzenie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Poniżej publikujemy dokończenie relacji z tego spotkania.

Zgromadzenie uchwaliło kilkanaście dokumentów w najważniejszych dla ludzi pracy naszych krajów i polskiego ruchu zawodowego sprawach.

W uchwale w sprawie celów i programu działania OPZZ stwierdzono, że Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych przyjmuje do realizacji cele i program działania polskiego ruchu zawodowego, przedstawiony w postaci projektu przedłożonego na I Ogólnopolskie Spotkanie Związków Zawodowych. Integralną częścią programu stanowią wnioski przyjęte przez OPZZ. Zobowiązano Radę OPZZ do kontynuowania działań podjętych przez Kolegium Przewodniczących Ogólnokrajowych Organizacji Związków Zawodowych oraz grupę inicjatywną, która zorganizowała spotkanie w Bytomiu.

Zgromadzenie uchwaliło stanowisko w sprawach gospodarczych. W dokumencie tym związki zadeklarowały zaufanie do działań rządu, ale jednocześnie zastrzegły sobie

prawo do oceny skuteczności tych działań. Opowiedzieli się za racjonalnym i skutecznym reformowaniem gospodarki. Zgromadzenie opowiedziało się zdecydowanie przeciwko systematycznemu podnoszeniu cen jako jedynemu odczuwanemu przez społeczeństwo na rzędu uzdrawiania gospodarstwa. Związki postulują o wypracowanie programu sukcesywnego i możliwie szybkiego odzyskania równowagi po rynku i podaży na poszczególnych odcinkach rynku dóbr żywnościowych i przemysłowych. Wnioskują o zniesienie w najbliższym czasie regulacji artykułów żywnościowych z wyjątkiem mięsa i jego przetworów.

Uchwale zawarto postulat natychmiastowej waloryzacji emerytur i rent podnieśnięcia płacy minimalnej oraz wysokości podstawowych odpisów na zakładowe fundusze socjalny i mieszkaniowy.

Uchwalono deklarację, w której stwierdza się, że OPZZ identyfikuje się z celami i programem Patriotycznego Ru-

chu Odrodzenia Narodowego, zgłasza akces do PRON i upoważnia Radę OPZZ do formalnego zgłoszenia członkostwa.

W uchwale w sprawie zasad działania struktur OPZZ zobowiązano Komitet Wykonawczy do wystąpienia do Rady Państwa o zezwolenie na rozpoczęcie działalności OPZZ jako krajowej struktury związkowej, komisję statutową — do opracowania projektu statutu OPZZ, poddania go szerokiej konsultacji i przedstawienia następnie statutu do zatwierdzenia Radzie OPZZ. Radę zobowiązano do jak najszybszych działań organizacyjnych mających na celu nadanie osobowości prawnej OPZZ. Stwierdzono, że OPZZ ma charakter otwarty.

Uchwalono apel do ludzi pracy, do związków, do wszystkich postępowych, pokojowych sił społecznych na świecie. Podkreślano, że w nim, że międzynarodowe związki i międzynarodowe związki, które narzucają niepożądaną wojnę zbrojną, usiłując rozstrzygnąć wszystkie sprawy międzynarodowe przy użyciu siły.

Jesteśmy oburzeni — stwierdza się — ostatnimi decyzjami MOP w sprawie Polski, które potwierdzają, że organizacja ta jest instrumentem polityki niektórych mocarstw zachodnich, skierowanej przeciwko Polsce i innym krajom socjalistycznym. Gorąco popieramy inicjatywę państw wspólnoty socjalistycznej oraz innych krajów a także siły społeczno-polityczne, zmierzające do budowy zaufania i odprężenia w stosunkach Wschód — Zachód.

Późnym wieczorem w niedzielę I Zgromadzenie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych zakończyło obrady odpisaniem Między narodówki.

(PAP)

Ważny etap kampanii przed XIII Kongresem Stronnictwa Demokratycznego

(WYPOWIEDZ ADAMA KARASIA — CZŁONKA PREZYDIUM, SEKRETARZA CK SD)

W liczącym ponad 104 tys. członków Stronnictwie Demokratycznym rozpoczął się w tych dniach kolejny etap kampanii przed XIII Kongresem — na sześciu instancjach podstawowych SD. Dotychczasowy przebieg kampanii scharakteryzował w rozmowie z dziennikarzem PAP członek Prezydium, sekretarz CK SD Adam Karas:

— Pragnę podkreślić, że temu etapowi kampanii towarzyszy duże ożywienie w szeregach stronnictwa. Jest to tym cenniejsze, że obecnie stopień aktywności społecznej w wielu środowiskach pozostawia wiele do życzenia —

obserwowaliśmy to także w naszych szeregach. XIII Kongres Stronnictwa przygotowany jest na kwiecień 1985 r. Zgodnie z wymogami statutu wymini i uchwałami kolejnych posiedzeń Centralnego Komitetu znaczna większość z ponad 3,6 tys. kół SD zakończyła już kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Obecnie toczy się ona na sześciu ponad 500 naszych instancjach podstawowych: miejskich, dzielnicowych, uczelnianych, środowiskowych i zakładowych. Główne zadania na tym etapie to wewnątrzorganizacyjne umocnienie stronnictwa, zwiększenie zaangażowania członków SD w rozwiązywanie konkretnych spraw w miejscu pracy, zamieszkania i w środowisku. Nie brakuje tu odniesień do poprzedniego, XII Kongresu SD, określającego perspektywę polityki stronnictwa jako otwartej stronnictwa wobec zmian zachodzących na drodze urzeczywistniania demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Zarówno w kolach, jak i w instancjach dyskusja koncentruje się wokół podstawowych kwestii dotyczących naszego dorobku. Po pierwsze: czy SD w minioniej kadencji zwiększyło swój prestiż, znaczenie, wpływ polityczny? Po drugie: czy znacząco swa suwerenność realizowaną we współpracy z PZPR i ZSL, w organach przedstawicielskich, w działalności PRON i organizacji społecz-

no-zawodowych? Trzecia sprawa: czy stronnictwo stało się bardziej aktywne w działaniu dla całego społeczeństwa? Kolejne pytanie odnosi się do naszego programu w minionych 4 latach: czy na wszystkich szczeblach SD był on bardziej konkretny w działaniach wewnątrzpartyjnych, a jednocześnie wyraźniejszy w odbiorze społecznym?

W tej debacie — co chcę podkreślić — na wszystkie pytania padają z reguły odpowiedzi twierdzące. Formulowane są również propozycje nowych rozwiązań organizacyjnych, nowych form i metod działalności — atrakcyjniejszych, dających bardziej mierzalne efekty i korzyści społeczne. Kampania to także ocena aktywów. Przywiązujemy dużą wagę do wyboru odpowiednich kolegów na funkcje odpowiedzialnych politycznie, posiadających właściwe predyspozycje, autorytet i gotowych do przyjęcia odpowiedzialności za powierzony odcinek działalności. Jest to szczególnie ważne, ponieważ w kolach i instancjach podstawowych stronnictwa są to funkcje społeczne, nieetatowe. I jeszcze jedno: na obecnym etapie kampanii bardzo ważny jest sprawny i efektywny przebieg zjazdów instancji podstawowych. Właśnie tam formułowane są propozycje programowe i wyznaczane lokalne zadania na następną kadencję. Na tych instancjach spoczywać będzie również główny ciężar wprowadzania programów terenowych i uchwał centralnych w życie.

Notował:

JAN RÓDZIŃSKI
(PAP)

Studia dla pracujących - w świetle reformy gospodarczej

Zreformowana gospodarka kraju wymaga gruntownych zmian w świadomości obywateli, wymaga stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Jedną z dróg osiągnięcia tak rozumianych zmian są studia dla pracujących, podkreślano na zakończeniu 25 bm. w Warszawie dwudniowego seminarium nt. „Studia dla pracujących w świetle reformy gospodarczej” przygotowanego przez Krajową Radę Studentów Pracujących ZSP.

Stwierdzono, że studia dla pracujących w swym obecnym kształcie są jedynie niedużą kopią studiów stacjonarnych. Przeciwnicy rozwoju tej formy kształcenia twierdzą, że studia dla pracujących spełniają swą historyczną rolę w latach 60-tych dając szansę zdobycia wyższego wykształcenia tym, którym podjęcie studiów uniemożliwiała wojna. Są oni zdania, że obecnie absolwenci studiów wieczorowych i zaocznych zajmują miejsca pracy, brakuje im dyplomów studiów dziennych. Stanowisko to — zdaniem uczestników seminarium — nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością. Zainteresowanie zdobyciem wyższego wykształcenia wśród ludzi czynnych zawodowo jest duże, a działające w warunkach

reformy gospodarczej przedsiębiorstwa kładą duży nacisk na podnoszenie kwalifikacji swoich pracowników. Nie bez znaczenia jest fakt, że absolwenci studiów dziennych najchętniej podejmują pracę w miejscu zamieszkania, a zdobywając wiedzę na studiach dla pracujących pochodzą często z regionów odeficyt kadry z wyższym wykształceniem.

Obecny model studiów dla pracujących wymaga jednak daleko idących zmian. Wymaga rozważenia koncepcji organizacji studiów, systemu przyjęcia kandydatów na studia dla pracujących. Jednocześnie określono, że zakres i funkcja tej formy kształcenia w systemie edukacji narodowej. Już obecnie studia dla pracujących przygotowują rezerwową kadrę dla wielu przedsiębiorstw w kraju. Czy więc program kształcenia nie powinien w szerszej mierze uwzględniać potrzeb poszczególnych jednostek gospodarczych, w których pracują czynni zawodowo studenci. Zmiany w modelu studiów dla pracujących powinny być konsultowane ze studentami pracującymi, którzy najlepiej znają z własnego doświadczenia wady i zalety tej formy kształcenia.

(PAP)

Dostawy ropy naftowej z Zatoki Perskiej

Z kolejnego rejsu do portów Zatoki Perskiej wraca największy polski zbiornikowiec pływający pod flagą armatorską — „Sokolica”. W jego zbiornikach znajduje się ponad 137 tys. ton arabskiej ropy naftowej przeznaczonej dla polskich rafinerii. Jak informuje armator szwedzkiej, wejście statku do Portu Północnego w Gdańsku

przewidziane jest 3 grudnia. Będzie to już szósty w tym roku wizyta wielkiego tankowca z importowaną ropy w polskim porcie. Wcześniej aż trzykrotnie z podobnym ładunkiem zawinął tu m.t. „Zawrat” i jednocześnie m.t. „Czantoria” i m.t. „Sokolica”. Ogółem wszystkie polskie zbiornikowce przywożą w tym roku do kraju około 600 tys. ton tego surowca.

(PAP)

Wielka aukcja staroci w Krakowie

W pałacu „Pod Baranami” w Krakowie 25 bm. odbyła się wielka aukcja staroci, z której dochód przeznaczony został dla ratowania zabytkowego cmentarza Rakowickiego podwawelskiego grodu. Aukcja wzbudziła duże zainteresowanie; przybyło na nią wielu koneserów sztuki z całego kraju. A oto niektóre tylko pozycje: połowa armatki z 1671 r. (cena wywoławcza 500 tys. zł), obraz Jerzego Kosaka „Przejażdżka konna” (300 tys. zł), XIX-wiecz-

ny srebrny dzbanek (100 tys. zł), marmurowy zegar kominowy — Anglia 1870 rok (350 tys. zł), srebrna waza na poncz (150 tys. zł). Najwięcej było obrazów znanych malarzy; do licytacji zgłoszono także rysunek Stanisława Wyspiańskiego za 150 tys. zł, akwarelę L. Wyczółkowskiego za 100 tys. zł, obrazy Wygierskiego, Hofmana i Truszy. Wiele było także przedmiotów o niższych cenach wywoławczych.

(PAP)

«Książka i Wiedza» informuje w sprawie „Dzieł wszystkich” Włodzimierza Lenina

W związku z zapytaniem dotyczącym możliwości zakupu wyczerpanych w księgarniach tomów I i II „Dzieł wszystkich” Włodzimierza Lenina, wydawnictwo „Książka i Wiedza” oraz Zrzeszenie Księgarstwa informują, iż przygotowane są dodruki tych woluminów w 1985 r. Do końca br. ukazać się tomy 3 i 4, których dodruk przygotowuje się w przyszłym roku.

„KWi” informuje jednocześnie, iż zakłada się sprzedaż

poszczególnych tomów „Dzieł wszystkich” Włodzimierza Lenina oddzielnie (poza kontynuacją) w zależności od zainteresowania i potrzeb odbiorców. W najbliższym czasie do druku rąk czytelników specjalne wydanie leninowskiego dzieła „Materializm i empiriokrytycyzm”. Praca ta — co należy dodać — jest opublikowana w 18 tomie „Dzieł wszystkich” Włodzimierza Lenina.

(PAP)

Ciekawy, mało znany epizod...

Antyfaszysci niemieccy walczyli o polski Wrocław

W dziejach narodu niemieckiego jedną z najsławniejszych kart zapisał antyfaszysta, który znalazł w sobie dość siły i odwagi, aby w czasach pogardy walczyć z hitleryzmem, w imię człowieka i człowieczeństwa. Nie chcą o tym pamiętać oficjalni politycy z RFN, którym — jak się okazuje — bliżej jest tradycja Wehrmachtu. Dowód tego m.in. okoliczność związana z odcenieniem wizyty w Polsce Hansa Dietricha Genschera. My, Polacy, waląc i postawę antyfaszystów niemieckich zachowaliśmy w żywej pamięci, chronimy ich imiona, odceniamy odepiek ich groby. Dziennikarz PAP pisze z Wrocławia:

Była późna jesień 1944 r. Wojska radzieckie i polskie stały u bram III Rzeszy, osiągając Prusy Wschodnie i linie Wisły. Niemcy przygotowali się do obrony swoich wschodnich rubieży. Cofając się planowo i z premedytacją stosowali taktykę „spalonej ziemi”. Na rozkaz znanego z okrucieństwa gauleitera Karla Hanko zarządził w styczniu 1945 r. powszechną ewakuację ludności z Wrocławia — miasta ogłoszonego twierdzą („Festung Breslau”). W czasie ewakuacji, m.in. wskutek zima, głodu i wyzerpania zginęło 90 tys. Niemców.

Tymczasem we Wrocławiu zgromadzano pięćdziesiąt tysięcy niemieckich żołnierzy. Do wództwa radzieckiego proponowano Niemcom kapitulację, chcąc ocalić życie pozostałym w mieście mieszkańcom oraz uratować od zagłady wielkie i zabytkowe miasto. Komendant twierdzy generał Wehrmachtu Hans von Ahlfen po pozycję tę pozostał bez odpowiedzi, skazując tym samym na śmierć ok. 90 tys. cywilnych osób, które zgineły w czasie 3 miesięcznego oblężenia.

Dowodztwo I Frontu Ukraińskiego wyraziło zgodę na przerzucenie z Krakowa do Wrocławia 80-osobowej grupy żołnierzy — antyfaszystów niemieckich, działających w szeregach utworzonego w Związku Radzieckim Komitetu „Wolne Niemcy”. Przybyli oni na Dolny Śląsk pod dowództwem oberleutnanta Horsta Vietha.

Trzy plutony niemieckich antyfaszystów w nocy z 5 na 6 maja 1945 r. wzięły udział w walce przeciwko żołnierzom SS. Pierwszy pluton prowadzony przez H. Vietha stoczył zwycięską bitwę o budynek mieszczący sztab batalionu SS. Trafiony serią z pistoletu maszynowego padł H. Vieth.

Drugi pluton bił się z ukrańskimi faszystami. Żołnierze trzeciego plutonu zdobywali placówki przy Dworcu Świebodzkim.

4 maja zwycięskie wojska wkroczyły do polskiego Wrocławia, który po 3,5 miesiąca walk był morzem gruzy.

29 lutego 1944 r. delegacja żołnierzy Narodowej Armii Ludowej NRD, uczestniczącej w ćwiczeniu „Przejazd 84” wspólnie z przedstawicielami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, złożyła wieńce na grobach niemieckich antyfaszystów — poległych w walce o polski Wrocław — oberleutnantów Horsta Vietha i Józefa Wagnera, którzy spoczywają wśród towarzyszy broni na cmentarzu oficerów Armii Radzieckiej na Krzyżkach we Wrocławiu.

(PAP)

Aresztowanie podejrzanego o nielegalne operacje finansowe

Służba Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ujawniła, że Irene Madanowska — pracownica Banku Handlowego SA w Warszawie, wykorzystując uprawnienia związane z zajmowanym stanowiskiem, dokonała zagarnięcia kwoty nie mniejszej niż 200 tys. marek zachodniemieckich. Przeprowadzając nielegalne operacje finansowe, spowodowała za pośrednictwem zachodnich firm wysyłkowych, na wskazane w kraju adresy atrakcyjne towary.

W wyniku przesłuchań pomniejszych należało do I. Madanowskiej i czterech innych osób współdziałających z nią, funkcjonariusze służby bezpieczeństwa zabezpieczyli przedmiot wielomilionowej wartości, pochodzące z domów wysyłkowych w RFN i Austrii, w tym wysokiej klasy sprzęt elektroniczny.

W toku śledztwa ustalono także istnienie w jednym z banków austriackich prywatnych kont, otwartych przez I. Madanowską.

Przeduchana w charakterze podejrzanego I. Madanowska przynależała do popełnienia przestępstwa jej czynu. Postanowieniem prokuratora wojewódzkiego w Warszawie została tymczasowo aresztowana. Śledztwo pod nadzorem prokuratora prowadzi Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych.

(PAP)

Konferencja prasowa A. Miodowicza

25 bm. w przerwie obrad I Zgromadzenia Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych nowowrocławski przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz spotkał się z dziennikarzami. Oto jego odpowiedzi na niektóre pytania:

Jak zamierzam otrzymywać wieść z zagranicą? Przede wszystkim bywać w Hucie im. Lenina.

Skąd się tu wziął? Na dobrą sprawę sam nie wiem, tak się po prostu złożyło. Od 32 lat jestem pracownikiem Huty Lenina i koledzy postanowili mnie rekomendować na szefa federacji. Odkąd zajmuję się sprawami związkowymi, nawet z nsem nie chodzę regularnie na spacer, że szkoda dla siebie, że mało mam czasu na refleksję. Nie siedzę w siedzibie federacji w Katowicach, bywam najczęściej w swojej hucie.

Gdzie będzie siedziba OPZZ?

— Chyba w Warszawie.

Jak pan ocenia przebieg spotkania? — Spodziewałem się, że będzie trudniejsze, że mogą być wątpliwości co do koncepcji OPZZ. Przyjęcie uchwały o powołaniu OPZZ jest największym sukcesem tego spotkania. Mam tu oczywiście sporo chaosu organizacyjnego, trochę tematów o mniejszym ciężarze, ale skoro ruch związkowy rozdzieli się w sposób niestworzony, wszystko to jest naturalne.

Jak widzę przyszłość polskiego ruchu związkowego, jak można wykorzystać chęć do pracy ich działaczy? Przede wszystkim musi być chęć do pracy, a nie do reprezentowania. Absolutnie konieczne jest przy tym utrzymanie tych wzorów, czy to w postaci delegatur OPZZ, czy też komisji wojewódzkich. Wszystko to, co już istnieje — uznaję.

Niektóre związki postu-

laty rewindykacyjne mogą okazać nierealne w obecnej sytuacji gospodarczej. Jak OPZZ wytłumaczy to związkowcom? — Nie będzie mi tego tłumaczyć. Związki muszą być na tyle zaangażowane w sprawę, by samezrozumiały, czy i w jakim stopniu, ich postulaty są realne.

Co z fuduszami OPZZ? — Koncepcja OPZZ jest oryginalna pod każdym względem, ale najbardziej dlatego, że o sprawach finansowych mało się tu mówi. Wyraźnie stwierdzono tylko jedno: działalność OPZZ nie może w niczym naruszyć składki związkowej w zakładach pracy.

Mówił pan o obawach związanych z realizacją CPR na 1985 r. — zagrożenia są bardzo poważne. Podwyżka cen żywności — gdyby miała być tłumaczona jako mieszcząca się w CPR przekonsultowanym z związkami zawodowymi — jest dla związków nie do przyjęcia. Związki zawodowe są z natury rzeczy przeciwni podwyżkom cen, bo istnieją po to, by utrzymać poziom życia ludzi pracy. Możliwe jest jednak przyhamowanie tych zagrożeń — w drodze różnów obu stron, które powinny działać w tym samym kierunku, a więc podwyższania poziomu życia ludzi pracy oraz podnoszenia rangi tego, co nazywamy szacunkiem dla pracy i godnością pracy. Sprawy te będą tematem pierwszych naszej rozmowy z rządem.

Polskie związki zawodowe mają na świecie opinię „uległych wobec władzy...” —

uległości nie będzie, a czy opinia pozostanie, zobaczymy.

Jaki jest pana stosunek do ponad 100-letniej tradycji polskiego ruchu zawodowego? Wstąpiłem do ruchu zawodowego 15 grudnia 1948 r. i od tego czasu mam te legitymacje, a więc jestem w nurcie historii tego ruchu. Nie zawsze historia była dla związków pomyślna, ale też wiele związków zawodowe dla ludzi pracy w przeszłości zrobiły.

Jakie są najważniejsze punkty programu związkowego? Poprawa warunków pracy, ochrona zdrowia i środowiska oraz poziomu życia ludzi pracy i weteranów pracy.

(PAP)

Zapowiedź ugody w procesie: mleczarze kontra «Veto»

W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie przeciwko tygodnikowi „Veto” i jego redaktorowi naczelnemu, 26 bm. zapowiedziano zawarcie ugody.

Przypomnijmy, że Federacja Związków Zawodowych Pracowników Społdzielczości Mleczarskiej w PRL zakwestionowała — postawione w artykule redakcyjnym tygodnika — zarzuty dotyczące funkcjonowania tego planu spółdzielczości.

Ostatecznie jednak obie strony zgłosiły wspólny wniosek o polubowne załatwienie sporu. Rozprawa została odroczone na 17. 12. br.

(PAP)

Nowości „KiW”

„Związki zawodowe — doświadczenia i perspektywy”

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się praca Ryszarda Kondrata i Wojciecha Pulikowskiego „Związki zawodowe — doświadczenia i perspektywy”.

Dei autorzy opublikowali dwa lata temu pracę „Konfrontacja czy współdziałanie” dotyczącą wydarzeń, które po sierpniu 1980 r. wpłynęły na zmiany w ruchu związkowym. Publikacja ta spotkała się ze zróżnicowanymi opiniami, bo i dotyczyła problemów niezwykle trudnych, wokół których nie brakowało emocji. Dziś, w książce „Związki zawodowe — doświadczenia i perspektywy” autorzy sięgają w przeszłość, do początków ruchu związkowego w Polsce Ludowej, do jego osłabienia i przyczyn słabości i na tym tle podważa do refleksji nad kształtowaniem się socjalistycznego oblicza ruchu związkowego w naszym kraju.

(PAP)

LKUP wyróżnił autorów prac magisterskich

Z inicjatywy Lubuskiego Komitetu Upowszechniania Prasy, jury, pod przewodnictwem prof. dr. hab. Hieronima Szczęgolewskiego postanowiło wyróżnić nagrodami pieniężnymi napisane ostatnio najlepsze prace magisterskie z dziedziny prasoznawstwa i tematyki poświęconej ZBoWiD-owi.

Z prac poświęconych tematyce prasoznawczej oceniono i nagrodzono najwyżej pracę magisterską Tomasza Nodzyńskiego zatytułowaną „Strasznica Zachodnia” jako organ Związku Obrony Kresów Zachodnich 1922—1933”. Wyróżniono pracę Barbary Nowakowskiej

pt. „Analiza treści tygodnika „Konkrety” w latach 1975—1980”.

Trzema równocześnie na rodami uhonorowano prace magisterskie poświęcone tematyce zbiorowości. Są to: „Działalność ZBoWiD na terenie miasta Zielonej Góry w latach 1964—1984” — Irena Greczycho; „Działalność Okręgowego Komitetu Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze w latach 1963—1982” — Janini Malkiewicz; „Górzyn — przemiany społeczno-gospodarcze w latach 1945—1982” — Józefa Jankowskiego.

Laureatom gratulujemy.

P R Z E T A R G I

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
w Międzychodzie, ul. Bolesława Chrobrego 20
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu samowydawczego Star W-28 z silnikiem o zapłonie samoczynnym, ładowności 4,5 ton, nr rej. GOA 782C, rok prod. 1971. Cena wywoławcza 216.000 zł. Przetarg odbędzie się 18 12 1984 r. o godz. 11 w siedzibie KPRB w Międzychodzie przy ul. B. Chrobrego 20. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa do rozpoczęcia przetargu. Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6721

ZIELONOGÓRSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI LESNEJ „LAS”
w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 43, tel. 724-81
ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu osobowego marki Wolga-Gaz 24, nr podwozia 508168, nr silnika 827879, rok prod. 1978. Cena wywoławcza 300.000 zł. Przetarg odbędzie się 7 12 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Wyżej wymieniony pojazd można oglądać codziennie w dni robocze w godz. od 7 do 15. Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6615

NOWOSOLSKA FABRYKA NICI „ODRA”
w Nowej Soli, ul. Armii Czerwonej 20
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:
— malowania hal produkcyjnych na terenie przedsiębiorstwa. Szacunkowa wartość robocizny ok. 7 mln zł. Termin wykonania robót 30 06 1985 r. z materiałów własnych i powierzonych.
Przetarg odbędzie się 15 12 1984 r. o godz. 10. Bliższych informacji udziela Wydział Budowlany naszego przedsiębiorstwa, tel. 72-41, wew. 443. Oferty należy składać w w/w wydziale. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegam się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6693

SPOŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH
w Krzeszycach woj. gorzowskie
ogłasza

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następującego sprzętu:

- | | |
|---------------------------------|--------|
| — kombajnu „Bizon” Z050 | szt. 1 |
| — przyczepy D-47A | szt. 2 |
| — przyczepy D-47B | szt. 2 |
| — kosiarki rotacyjnej ZTR 165 | szt. 1 |
| — rozrząsacz obornika RT 41h | szt. 2 |
| — brony talerzowej U-240 | szt. 1 |
| — kultywatora U-417 | szt. 1 |
| — snopowiązelek WC-5 | szt. 2 |
| — wyrzucacz lnu TLN 1,5 | szt. 1 |
| — kolumny parnikowej H000/1 | szt. 1 |
| — kopaczki elewatorowej Z 809/2 | szt. 1 |

Przetarg odbędzie się 15.12.84 r. o godz. 10.00. W przetargu mogą brać udział zespoły i rolnicy indywidualni po przedłożeniu zaświadczenia wydanego przez Urząd Gminy właściwy dla miejsca zamieszkania. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni w dniu przetargu do godz. 9.00. Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W wypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, w tym samym dniu o godz. 13.00 odbędzie się drugi przetarg nieograniczony. K-6727

GORZOWSKA
USŁUGOWA SPOŁDZIELNIA PRACY
w Gorzowie Wlkp., ul. Kostrzyńska 28
ogłasza

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— nadwozia do pojazdu Polonez FSO, nr podwozia 3548, rok prod. 1979, stopień zużycia 42 proc.
Cena wywoławcza pierwszego przetargu 350.000 zł.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. w kasie GUSP. Zarząd GUSP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Nadwozie można oglądać od dnia 10.12.84 r. do 13.12.84 r. w godz. 9.00 — 13.00 GUSP ul. Kostrzyńska 28. Przetarg odbędzie się w GUSP ul. Kostrzyńska 28 o godz. 11.00 dnia 14.12.84 r. K-6699

PPGR RECZ
Zakład Rolny Sulibórz
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

następującego sprzętu:

- kombajnu zbożowego nr 504/34/2. Cena wywoławcza 742.000 zł
- kombajnu zbożowego nr 504/34/5. Cena wywoławcza 742.000 zł
- rozrząsacza obornika nr 591/17/3. Cena wywoławcza 47.000 zł
- ciągnika DT-75, nr 746/61/1. Cena wywoławcza 282.000 złotych
- ciągnika Ursus C-355, nr 746/53/7. Cena wywoławcza 225.000 zł
- ciągnika C-4011, nr 746/57/6. Cena wywoławcza 249.000 złotych
- przyczepy samobieżnej nr 748/11/1. Cena wywoławcza 142.000 zł

Przetarg odbędzie się 18.12.84 r. w Zakładzie Rolnym Sulibórz. W przetargu mogą uczestniczyć rolnicy indywidualni legitymujący się zezwoleniem wystawionym przez właściwy organ terenowej administracji państwowej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu. W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu. Pierwszy przetarg odbędzie się o godz. 9.00, a drugi o 11.00. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6692

LUBUSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Nowej Soli, ul. Staszica 2
POSIADA DO UPLYNNIENIA

części zamienne i akcesoria do:
— ciągnika Dutra
— samochodu Star 25
— silnika M-20
— spycharki Mazurek
— spycharki D-54 i SM-50.
Informacji udziela Dział Mechanika i Energetyki, tel. 72-21, wew. 272. K-6725

S P R Z E D A Ż

FIATA 128p 550 nowego sprzedam. Zary, Kurpińskiego 3/12, po 16.00. 15837-G

NOWY domek jednorodzinny w Gubinie tanio sprzedam. Gub. ul. Gdanska 26, Zielona Góra, tel. 719-55. 15837-G

WERSALKĘ, fotele i szafę komputer — sprzedam. Zielona Góra, Jedności Robotniczej 15/7, od 15.30 do 17.30. 15835-G

GLEBOGRYZARKĘ ciążnikową — sprzedam. Ciszów 11, k. Kuchowa. 15839-G

RADIOMAGNETOFON stereo 1 zestaw w tym 2 magnetofony, gramofon, radio 1 kolumny za chłodnioniemieckie — nowe — sprzedam. Zielona Góra, Kazimierza Wielkiego 16/4, po 16.00. 15840-G

KURTKĘ zamszową, zimową, nową, szczupłą oraz dywan 2x3 sprzedam. Zielona Góra, Podgora 53/6. 15841-G

SZAFĘ 3-drzwiową, leżankę sprzedam. Zielona Góra, Fabryczna 21D/18. 15843-G

KROWĘ sprzedam. Stara Kopenia 54, k. Zagania. 15844-G

MAGNETOFON kasety M-531 — sprzedam. Zielona Góra, Wojska Polskiego 67/907 „Węże śniak”. 15850-G

DETALE przyczepy namiotowej — tanio — sprzedam. Świebodzin, tel. 223-53. 15809-G

MASZYNE dziewiarską Veritas na 3 kolory — sprzedam. Zielona Góra, tel. 32-72. 15810-G

TELEWIZOR czarno-biały prod. RFN — sprzedam. Zielona Góra — tel. 31-58, po 16.00. 15813-G

MASZYNE dziewiarską dwupły tową NRD — sprzedam. Wieleń 46, k. Szprotawy. 15817-G

TUCZNIKA — sprzedam. Barcikowice Małe 18. 15821-G

SMAŻALNIE paczków w Nowej Soli — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15825-G

AKORDEON Weltmeister 96 basowy — sprzedam. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15826-G

BIURKO, stolik pod telewizor, szafkę wiszącą oszkloną — sprzedam. Zielona Góra, Morelowa 53/2, do 17. 15831-G

MEBLE, magnetofon — sprzedam. Nowa Sól, Dzierżyńskiego 1C/22. 15804-G

ALTUSY 75. Finezje 1, Zodiak 2 — sprzedam. Międzyrzecz, Świerczewskiego 16/15. 1862-P

APARAT fotograficzny Pentacon-Six z pryzmatem, teleobiektyw 200 mm do aparatu Prakica — sprzedam. Międzyrzecz, Wesoła 7, tel. 400, od 9 do 13. 1881-P

PIANINO, obrączki złote — sprzedam. Nowa Sól, os. XXX-lecia 5c/25. 1873-P

AGREGAT do czyszczenia dywanów, nowy — sprzedam. Listy 1458, Wrocław, Prasa, Podwale 62. K-6655

PIEC żeliwny c.o. — sprzedam. Gorzów, Wągrowiecka 7. 3956-GG

BEAM karakulowy — sprzedam. Gorzów, ul. Walczaka 40a/c6. 3949-GG

MEBLE stylowe, stolowe — sprzedam. Gorzów, KRN 24/2, tel. 390-18. 3983-GG

DYWAN 2,5x3,5, płaszcz zamszowy — sprzedam. Międzyrzecz, os. Centrum 110/6. 1873-P

M-5 trzypokojowe — sprzedam. Zielona Góra, Wojska Polskiego 82/20, po godz. 20. 15816-G

TRABANTA 600, przyczepkę, ważność rejestracji listopad 1985 r. — sprzedam. Międzychód, Armii Czerwonej 15. 1849-P

SYRENE 105 — sprzedam. Świebodzin, os. Widoł 22c/3. 1838-P

WOLGE rok 1978 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 614-45. 15719-G

TYLNE prawe drzwi, tylny blat, podszycie do Poloneza, Cę na detalizacja — sprzedam. Karpicko, Rolna 7. 15599-G

FIATA 125 — 1500 rok 1977, stan dobry tanio sprzedam. Wojszyn, Powstańców Wlkp. 30. 1880-P

SIMCA — 1000 z silnikiem do remontu — sprzedam. Gub. ul. Batalionów Chłopskich 11. 1876-P

MOTOCYKL „Junak” w dobrym stanie, atrakcyjna suknia — sprzedam. Otyń, Nowosolska 34, tel. 54. 1875-P

DOM nowy — sprzedam w rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Gorzów, Willowa 8, telefon 125-25. 3953-GG

GOSPODARSTWO rolne 8 ha (w tym plantacja porzeczki czarnej) przystosowane do hodowli bydła, możliwość prowadzenia ogrodnictwa — sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Bolesin 91, gm. Deszczno. 3897-GG

DZIAŁKĘ budowlaną w Międzyrzeczu, płaszcz skórzany damski — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25 dla 1860-P

PÓŁ budynku mieszkalnego — sprzedam. Zary, Zgorzelicka 61, (warsztat ślusarski). 15887-G

PÓŁ bliźniaka — sprzedam. Zielona Góra, Wasklewicza 63/9. 15855-G

DOM jednorodzinny do wykończenia w Nowej Soli, nadwozie Fiata 125p — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15807-G

DOM piętrowy z wygodami i warszatem — sprzedam. Zary, Mazurska 2. 15788-G

WYCENIONY pierścionek z brylantem i sygnet męski — sprzedam. Nowa Sól, Towarowa 5/3. 15791-G

PÓŁ tuczniaka sprzedam. Kropa 99. 15792-G

SUKNIĘ ślubną zagraniczną — sprzedam. Zielona Góra, tel. 706-99. 15794-G

RADIOMAGNETOFON „Klaudiusz”, magnetofon 8011 — sprzedam. Nowa Sól, pl. Solny 2A/2. 15786-G

MINI wieżę 8018 — sprzedam. Nowa Sól, tel. 41-03. 15786-Ga

RADIOMAGNETOFON Daria, radio samochodowe z odbiornikiem stereo — sprzedam. Zielona Góra, tel. 618-66, po 16. 15795-G

BONY Pekao — sprzedam. Zielona Góra, tel. 43-70. 15798-G

KOZUCH damski rozmiar 46-48 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 633-28, po 15. 15804-G

SUKNIĘ ślubną atrakcyjną — sprzedam. Zielona Góra, Zubrzyckiego 3/38. 15808-G

L O K A L E

M-4 własnościowe 50 m kw. trzypokojowe przy Wasklewicza (parter) zamienię za dopłatą na większe z wygodami lub domek jednorodzinny — może być do remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15823-G

M-3 dwupokojowe, komfortowe, spółdzielcze w Gorzowie oraz mieszkanie kwaterunkowe, dwu pokojowe (gaz, c.o., łazienka) w Dobnie zamienię na dom w Dobnie (może być do remontu). Dębno, ul. Mickiewicza 47/1. 3958-GG

K O M U N I K A T Y

Kolegium Rejonowe ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy Strzelce Krajeńskie prawomocnym orzeczeniem z dnia 6 11 1984 r. na podstawie art. 51 § 2 KW ukarało ob. Pawła Motylewskiego, s. Antoniego, ur. 12 11 1936 r., zam. Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 16/10 karą ograniczenia wolności w wymiarze 3 miesięcy i na podstawie art. 21 § 2 KW orzekło wobec обвинённого potrącenie w tym czasie 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia za pracę w zakładzie ukaranego na rzecz Społecznego Komitetu Walki z Gruzlicą i Chorobami Pluc w Zielonej Górze oraz obciążło ukaranego kosztami postępowania w kwocie 150 zł i kosztami ogłoszenia orzeczenia w prasie za to, że w dniu 27 09 1984 r. ok. godz. 22-giej w Strzelcach Kraj., na ul. al. Piastów w swoim mieszkaniu wywołał awanturę domową, w trakcie której używał słów wulgaryzmów, głośno krzyczał będąc w stanie nietrzeźwości, w wyniku czego zakłócił spoczynek nocny sąsiadom. K-6697

Sąd Rejonowy w Gorzowie podaje do publicznej wiadomości, że prawomocnym wyrokiem z dnia 8 VI 1984 r. skazał obywatelkę PRL — M. B., mieszkankę Gorzowa Wlkp. na karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz 50.000 zł grzywny za to, że 20 lipca 1983 r. w Budapeszcie (Węgierska Republika Ludowa) zabrała w celu przywłaszczenia kurtkę skózaną wartości 13.780 złotych na szkodę Domu Towarowego Centrum „Corvin”. Jako karę dodatkową orzeczono podanie wyroku do publicznej wiadomości w Gazecie Lubuskiej z zachowaniem inicjałów bez podawania nazwiska i imienia skazanej. K-6682

P R Z E T A R G I

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w Kargowej
ogłasza

TRZECI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż elementów kurników typu „Gostyn” i wyposażenia takie jak:

- płyty osłonowe P-3, szt. 11. Cena wyw. 626 zł
- płyty osłonowe S-1, szt. 21. Cena wyw. 616 zł
- płyty osłonowe S-2, szt. 18. Cena wyw. 988 zł
- aparaty JW-2, szt. 80. Cena wyw. 1870 zł

Przetarg odbędzie się 8 stycznia 1985 r. o godz. 10 w siedzibie PGR Kargowa, ul. Babimojska 2a. Na elementy, które nie zostaną sprzedane w trzecim przetargu odbędzie się czwarty przetarg licytacyjny w tym samym dniu, godzinę po zakończeniu trzeciego. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PGR Kargowa. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacji udziela Zakład Remontowo-Usługowy w Kargowej, tel. 67. K-6738

Koleżance

Halinie Stankiewicz

wyraża serdecznego współczucia z powodu śmierci
MEŻA Jarosława

składają współpracownicy ze złołka nr 1 „Stilon”
w Gorzowie.
3950-GG

Edwardowi Kononowiczowi

wyraża współczucia z powodu śmierci
BRATA

składają dyrekcja i współpracownicy z Państwowego
Gospodarstwa Rybackiego Międzyrzecz.
K-6700

Mgr inż.

Gabrieli Janukanis

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja oraz współpracownicy z Biura
Projektów Budownictwa Komunalnego w
Zielonej Górze.
K-6694

Mgr inż.

Jerzemu Aniołowi

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja oraz współpracownicy z Biura
Projektów Budownictwa Komunalnego w
Zielonej Górze.
K-6693

Wojciechowi i Józefowi
Gwoździńskim

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja i współpracownicy z Wojewódzkiego
Zarządu Inwestycji Rolniczych w Zielonej Górze oraz Oddziału Rejonowego w Lubsku.
K-6687

Januszowi Jaskule

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja, POP, Zakładowy Komitet Pracowniczy oraz współpracownicy z Zakładu
Remontowo-Montażowego Przemysłu Mleczarskiego w Zielonej Górze.
K-6736

Irenie Wojtczak

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja, Rada Pracownicza, związek zawodowy oraz załoga „Elitor” w Zielonej Górze.
K-6713

Eugenii i Franciszkowi
Smolarzom

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI i TESCIOWEJ

składają współpracownicy z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze.
K-6722

Kazimierz Kasperowicz

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja i współpracownicy z Wojskowej
Centrali Handlowej Oddział w Zielonej Górze.
K-6723

Witoldowi Pisarkowi

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają dyrekcja, Rada Pracownicza, związek zawodowy oraz załoga ELTOR w Zielonej Górze.
K-6739

Inż.

Wacławowi Pakule

zastępcy dyrektora Ośrodka Badań i Kontroll
Środowiska w Gorzowie Wlkp.
wyraża szczerzego współczucia z powodu śmierci
MATKI

składają kierownictwo Ośrodka i Wydziału, POP
oraz koleżanki i koledzy z pracy.
K-6718

Mgr, mgr

Adolfowi i Marii Czacom

serdeczne / wyraża współczucia z powodu śmierci
OJCA i TESCIA

składają Inspektorat Oświaty i Wychowania, współpracownicy oraz Zarząd ZNP w Sulęcinie.
K-6723

Wiesławowi Orzechowskiemu

wyraża głębokiego współczucia z powodu tragicznej
śmierci ŻONY

składają dyrekcja, związek zawodowy oraz współpracownicy z Zakładów Mięsnych w Gorzowie Wlkp.
K-6719

Zaopatrzeniowcy - intendenci - handlowcy kierownicy zakładów gastronomicznych - ajenci!

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA ROLNO SPOŻYWCZEGO

w Lipianach, ul. Pryzka 9, kod 74-240, tel. 61, Lipiany telex — 0425479

oferuje

do bieżącej sprzedaży oraz w sezonie jesienno - zimowym

- każdą ilość kapusty kwaszonej w cenie detalicznej 35 zł minus 25 proc. marży
- oraz w wersji sałatkowej z dodatkami warzyw smakowych, w cenie detalicznej 37 zł minus 25 proc. marży loco odbiorcy.

Gwarantujemy wysoką jakość produktu i terminowość dostaw. Odbiorcom powyżej 100 ton udzielamy dodatkowego rabatu. K-6685

Samochodowa stacja diagnostyczna

przy POM Żagań, ul. Kożuchowska 5

— w grudniu będzie czynna w następujące dni: od 3—8, od 10—15, od 17—21, od 27—29. Informujemy, że 15 grudnia br. przeprowadzimy

— bezpłatne badania tzw. diagnostyki bezpieczeństwa, tj. regulacji świateł, sprawdzanie hamulców i układu kierowniczego. K-6688

PKP ODDZIAŁ BUDYNKÓW

w Gorzowie Wlkp., ul. Nowotki 5

PILNE ZAKUPI

— pompy obiegowe c.o. typu: 80PM/180, 50PM/180, 50PM/160, 65PM/180, 65PM/160.

Informacje w powyższej sprawie należy nadsyłać na w/w adres lub zgłaszać telefonicznie na nr 242-61, wew. 375, 432, 413. K-6703

Uwaga, Klienci!

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy «Krystomet»

w Lubsku, ul. Przyjaźni 5

PRZYJMUJE

zamówienia indywidualne i dla przedsiębiorstw: — na wykonanie parapetów z lastryka w terminie dostępnym — do uzgodnienia. Ceny konkurencyjne — wykonanie solidne. Wykonujemy również: — nagrobki z lastryka. Zgłoszenia składać pod adresem jak wyżej. K-6689

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

INTER-GROCLIN

Wolsztyn, tel. 375-376, ul. Brzozowa 15

zakupi

- drewno dębowe do potarcia lub
- pale dębowe o grubości 53—60 mm. K-6737

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH

w Krzeszycach, woj. gorzowskie, tel. Krzeszyce 38

przyjmie zlecenia na:

— wykonanie lat drewnianych o wymiarach wg uzgodnienia. K-6732

R O Z N E

POSZUKUJE opiekunki do 2-letniego dziecka. Zielona Góra, pl. Bohaterów Stalingradu 11/3A. 15748-G

„PRO-OMNIA” Gdańsk. Wieloletniego 13 ustawa korespondencyjnie kupno — sprzedaż — zamianę mieszkań. Napisz — uwierzysz. 15430-G

CHEMIA — korepetycje. Zielona Góra, tel. 49-79, po 15.00. 15753-G

POSZUKUJE stałego odbiorcy goździków. Puszczkowo k/Polonia, ul. Niwka Stara 15, tel. Poznań 133-185. 15694-G

KOESPONDENCYJNE Biuro Matrimonialne LAURA poleca usługi. 90-930 Wrocław 2, skrytka 800. K-6425

MECHANIKA pojazdowa

— dokonuje szlifów silników i napraw główne Fiat 125p, Poloneza, Wolgi, Zuki, Ryszard Tomaszewicz, Zielona Góra, Zagłoby 15, przedłużenie ul. Wypianieckiego, za torami. 15785-G

MONTAŻ żaluzji, drzwi harmatnikowych, tapicerskie wygładzanie drzwi. Zielona Góra, tel. 618-80. 15440-G

SPECJALISTYCZNY zakład poleca usługi w zakresie napraw i regeneracji chłodnic samochodowych — ciążników. Karpicko, Rolna 7. 15599-G

UWAGA! Regeneracja, naprawa, ładowanie, wykonanie nowego. Zakład Naprawy i Ładowania Akumulatorów, Sulechów, Mostowa 13a. 15829-G

SKLEP meblowy „Karolinka” poleca usługi. Zielona Góra, Urszuli, tel. 34-82. 15603-G

ZAMRAZARKĘ 800 l, stan idealny, kosztującą do mielenia kości (może nr 5) — sprzedam. Elban, Świerczewskiego 30, Małomice. 1904-P

ORGANY Piano „Vermora” — sprzedam. Ryszard Kulig, Tuplice, Leśna 5. 1894-P

ASPARAGUS cięty stałemu odbiorcy — sprzedam. Wiktor Jur gielwicz 64-100 Leszno, Róży Luksemburg 38, tel. 20-38-39. 1708-P

K U P N O

BONY PeKaO — kupię. Zielona Góra, tel. 716-24, po 15. 15925-G

SUPOREKS, kratówkę, dziurawkę, wapno — kupię. Zielona Góra, Podgórska 50A/38. 15907-G

GARAŻ kupię lub wynajmę. Zielona Góra, Botaniczna 6/3. 15878-G

Z A M I A N Y

WARTBURGA 353 1978, zamienię na Wolgę. Zielona Góra, tel. 52-19, tel. 37-95, po 15. 15915-G

M-4 trzypokojowe, własnościowe w Zielonej Górze zamienię na domek w Zielonej Górze — może być stare budownictwo. Zielona Góra, tel. 52-18, 37-65, po 15. 15918-Ga

Z G U B Y

GRZEGORZ Klejbach zgubił prawo jazdy kat. T wydane przez Wydział Komunikacji w Świebodzinie. 1874-P

UNIEWAŻNIA się zagubioną plombownicę oznaczoną dwustronnie ZEG I — I. K-6757

CZESŁAW Kogut zgubił prawo jazdy kat. T B, C wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Soli. 15852-G

WANDA Stachelska zgubiła prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Soli. 15852-G

KRZYSZTOF Szydłowski zgubił prawo jazdy kat. A, B, C. T wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Sulechowie. 15848-G

P R Z E T A R G I

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOZOWO-MŁYŃSKIEGO „PZZ” w Gorzowie Wlkp., ul. Kostrzyńska 2

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

— instalacji c.o., wodnej i kanalizacyjnej w budynku socjalnym w Między Kostrzyn n/Odra, przy ul. Boh. Stalingradu. Wartość kosztorysowa robót wynosi ok. 250 tys. zł.

Dokumentacja na w/w roboty znajduje się w Dziale Remontowo-Inwestycyjnym WP PZM „PZZ” w Gorzowie Wlkp., przy ul. Kostrzyńskiej 2. Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieupubliczne. Komisynie otwarcie ofert nastąpi 6.12.1984 r. w Dziale Remontowo-Inwestycyjnym. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6755

REJON DROG PUBLICZNYCH

w Żarach, ul. Wapienna 4

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

— remontu instalacji elektrycznej pozalicznikowej p/t w budynku Obwodu RDP w Żaganiu przy ul. Podgórnej 17 w terminie do 31.01.85 r. Koszt robót ok. 150.000 zł.

— remontu instalacji wodno-kanalizacyjnych w terminie do 31.01.85 r. Koszt robót ok. 300.000 zł.

— wewnętrznych robót tynkarsko-malarskich w terminie do 31.03.1985 r. Koszt robót ok. 300.000 zł.

— remontowych robót dekarso-błacharskich w terminie do 31.03.1985 r. Koszt robót ok. 100.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki nieupubliczne. Oferty należy składać pod adresem j.w. w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-6743

ZAKŁAD ENERGETYCZNY GORZÓW

ul. Sikorskiego 37

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót obejmujących:

— malowanie konstrukcji wsporczych linii 220 kV Gorzów-Leśnańskich znajdujących się w pobliżu Brzozowca, Bledzowa, Zarzyna na terenie woj. gorzowskiego w terminie II i III kwartału 1985 r., ilość robót malarskich, 121 słupów o łącznej pow. 22.733 m kwadratowych.

Oferty z wypełnionymi kosztorysami w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót malarskich konstrukcji wsporczych linii 220 kV Gorzów-Leśnańskich” na leży składać do skrzynki przetargowej umieszczonej w Zakładzie Energetycznym Gorzów, ul. Sikorskiego 37 (pokój nr 215) do dnia 10.01.85 r. do godz. 15.00. Bliższych informacji udziela Wydział Inwestycji i Remontów ZE Gorzów, tel. 220-01 wew. 221, gdzie też oferenci mogą otrzymać przedmiar na w/w roboty oraz zapoznać się z warunkami przetargowymi wykonania robót. Rozprawa przetargowa odbędzie się 15.01.85 r. o godz. 10.00. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6748

CENTRALA ZBYTU SPRZĘTU I MATERIAŁÓW

TECHNOLOGICZNYCH „TECHMAZBYT”

Warszawa, ul. Nowogrodzka 56

ogłasza

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż: — samochodu marki Zuk A-11, rok prod. 1977, nr fabr. 263305. Cena wywoławcza 215.000 zł.

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— przyczepy ciągnikowej typu D-3, nr fabr. 1531, rok prod. 1950. Cena wywoławcza 14.751 zł

— przyczepy ciągnikowej typu D-3, rok prod. 1950. Cena wywoławcza 14.751 zł.

Przetarg odbędzie się 5.12.84 r. o godz. 12.00 w Bazie Magazynowej w Jasieniu, ul. Przemysłowa 2. W przypadku nie dojazdu do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00. Pojazdy można oglądać w godz. 8—14. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie bazy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.00. CZSIIMT „Techmazbyt” nie odpowiada za tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów jak również zastrzega sobie prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn. K-6749

P R A C O W N I C Y P O S Z U K I W A N I

OKRĘGOWA

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

w Gorzowie Wlkp.

ZATRUDNI OD ZARAZ

- kierowców wózków transportowych
- elektromonterów
- maszynistów chłodnic
- aparatowców obróbki surowca
- laborantów
- sprzątaczkę

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr OSMI Gorzów Wlkp. przy ul. Kostrzyńskiej 89 w godz. od 7 do 15, tel. 280-71 wew. 257. K-6702

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

Oddział w Gorzowie Wlkp., ul. Podmiejska 18

ZATRUDNI

w Bazie Gorzów Wlkp.

pracowników na następujące stanowiska pracy:

- z-cy kierownika PT Sulecin
- kierowcy kat. D prawa jazdy
- mechanika napraw pojazdów samochodowych
- elektromechanika pojazdów samochodowych
- palacza c.o.
- robotnika gospodarczego
- mistrza Stacji Obsługi
- specjalisty ds. gosp. paliw smarowniczych
- inspektora ds. kontroli zakładowej
- dyspozytora (osobowy i towarowy).

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego, pokój nr 105, tel. 250-21, wew. 87. W przypadku zatrudnienia na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych i kierowcy autobusowego zapewniamy kwatery lub dowóz pracowników. K-6720

NACZELNIK GMINY

w ZWIERZYNIE, woj. gorzowskie, kod 66-542

POSZUKUJE

kandydatów na stanowiska:

- gł. księgowego budżetu gminy
- dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury
- instruktora GOK

Warunki pracy i płacy do omówienia w Urzędzie Gminy w Zwierzynie, w poniedziałki i czwartki w godz. od 8 do 15. K-6691

PRZEDSIĘBIORSTWO

KONSERWACJI URZĄDZEN WODNYCH

w Zielonej Górze, ul. Batorego 69a

ZATRUDNI OD ZARAZ

— kierownika magazynu w Oddz. Terenowym w Zawadzie

— magazyniera magazynu w Oddz. Terenowym w Zawadzie (mogą być renciści).

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie, pokój nr 19. K-6712

GORZOWSKA

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Gorzowie, ul. Kasprzaka 5, tel. 230-46

ZATRUDNI OD ZARAZ

— kierownika magazynu

— dwóch magazynierów na magazyn ogólnobudowlany mieszczący się przy ulicy Kasprzaka 5. Wspólna odpowiedzialność materialna.

Dla małżeństwa zapewniamy mieszkanie.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych przy ul. Kasprzaka 5. K-6699

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM

I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI

WARSZAWA

Oddział Okręgowy w Zielonej Górze, ul. Jaskółcza 1b

ZATRUDNI

w Składzie Opału w Zielonej Górze, ul. Lisia 17:

— palacza c.o.

— dwóch robotników placowych

— dozorcę

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Oddziału, ul. Jaskółcza 1b, tel. 726-57 lub 30-11, mogą być emeryci i renciści. K-6698

ZRZESZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKOWEGO „URSUS”

Zakłady Mechaniczne „Gorzów”

w Gorzowie Wlkp.

ZATRUDNIA

w nowo budowanym zakładzie na korzystnych warunkach placowych i socjalnych następujących pracowników: Wykwalifikowanych:

- tokarzy, frezerów, szlifierzy, wiertaczy, modelarzy w drewnie i metalu, elektryków z uprawnieniami energetycznymi i pomiarowymi, spawaczy elektryczno-gazowych, suwnicowych z uprawnieniami, hydraulików, flusarzy remontowych z uprawnieniami do obsługi sprężarek, flusarzy narzędziowych, kierowców wozów elektrycznych, monterów aparatury i instalacji ciepłowniczej, maszynistów zmiekczałni wody, maszynistów kotłowych, pomp, laborantów hydroforu, palaczy c.o.

Niewykwalifikowanych:

- wartowników straży przemysłowej
- robotników transportu
- robotników do pracy w Odlewni
- robotników do przyrządzenia w zawadzie tokarza, wiertacza, frezera, rdzenia i formierza
- robotników gospodarczych i innych.

Na stanowiska umysłowe:

- technologów, konstruktorów oprzyrządowania, zaopatrzeniowców, mistrzów, kierowników sekcji, kierowników oddziałów, samodzielnych pracowników technicznych i innych
- ekonomistów (wyższe wykształcenie)
- inżynierów i techników z praktyką o specjalności: odlewnictwa żeliwa, obróbki skrawaniem, budowy maszyn, inżynieria sanitarna, energetyka cieplna, energetyka przemysłowa,
- inspektora nadzoru robót instalacyjnych — specjalność ciepłowno — energetyczna z uprawnieniami budowlanymi,
- inspektora ds. montażu maszyn
- inspektora ds. elektrycznych z uprawnieniami budowlanymi.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego spółdzielczego po 4 latach nienagannej pracy. Osobom samotnym zakład zapewnia miejsce w hotelu robotniczym lub na kwatery prywatnej. Szczegółowych informacji udziela dział Spraw Osobowych, ul. Przemysłowa 14/15, 66-400 Gorzów, tel. 272-21 wew. 217. K-6696

ZIELONOGORSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „ZINSTAL”

Oddział Robót w Gorzowie Wlkp., ul. Bierzyna 5

ZATRUDNI

— kierownika magazynu materiałów budowlanych

— wydawców magazynowych o wspólnej odpowiedzialności

oraz

na budowach w Barlinku, Dębnie Lub., Choszczynie, Gorzowie Wlkp., Kostrzynie, Myśliborzu, Międzybóżu, Siubicach, Strzelcach Kraj. pracowników wykwalifikowanych w zawodach:

- spawacz
- monter instalacji sanitarnych i wodno-kanalizacyjnych
- blacharz

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- pracę w systemie akordowym
- atrakcyjne zarobki w zależności od kwalifikacji, stażu pracy i ilości wykonanej pracy,
- premie podstawowe i preferencyjne
- dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub w kwaterach prywatnych.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, tel. 280-61, K-6701

Hieronima

Smidody

składa żona z dziećmi i rodziną.

3987-GG

Za okazaną pomoc, współczucie oraz uczestnictwo w pogrzebie mojej kochanej Żony, naszej Mamusi i Babci

Łóży

Pożniak

serdeczne podziękowania składa

3962-GG

maż z synami

Po sezonie żużlowym — Stal Gorzów

Zabrakło kropki nad „i” Rozbudowa stadionu

Sezon żużlowy w naszym kraju, obitujały w tym roku w wiele wydarzeń, dobiegł końca. Pora na podsumowanie występów lubuskich żużlowców. Dziś o Stali Gorzów.

Gorzowianie wystartowali w rozgrywkach ekstraklas z wysokiego pułapu. Pierwszą część mistrzostw i ligi była bardzo pomyślna dla stalowców. Wprawdzie obrońcy tytułu na początku nieoczekiwanie łatwo przegrali w Bydgoszczy z Polonią, ale następne mecze przynosiły zwycięstwa. Wprawdzie obrońcy tytułu przegrali w Bydgoszczy z Polonią, ale następne mecze przynosiły zwycięstwa. Wprawdzie obrońcy tytułu przegrali w Bydgoszczy z Polonią, ale następne mecze przynosiły zwycięstwa.

Zużlowcy Stali byli też bardzo wyczynowi w turniejach krajowych i międzynarodowych. W kadryze narodowej znajdowali się trzej seniorzy.

STAL GORZÓW

W rozgrywkach ligowych barw Stali bronił (w nawiasach kolejno: rok urodzenia — ilość meczów — ilość zwycięstw — suma zdobytych punktów — średnia punktowa z wysiedu — średnia punktowa z meczu):
Edward Jancarz (1946 — 10 — 50 — 113 — 2,26 — 11,30), Jerzy Rembas (1956 — 18 — 91 — 214 — 2,35 — 11,90), Bogusław Nowak (1952 — 16 — 83 — 192 — 2,31 — 12,00), Mieczysław Wozniak (1952 — 18 — 83 — 105 — 1,54 — 5,33), Marek Towalski (1956 — 4 — 15 — 19 — 1,26 — 4,70), Ryszard Franczyński (1964 — 18 — 83 — 90 — 1,08 — 5,00), Krzysztof Grzelak (1963 — 16 — 70 — 70 — 1,00 — 4,40), Mirosław Daniszewski (1965 — 18 — 47 — 31 — 0,66 — 1,70), Stanisław Racięda (1959 — 11 — 25 — 16 — 0,64 — 1,45), Cezary Owizy (1966 — 8 — 8 — 1 — 0,12 — 0,12).

Trenerzy: Edward Jancarz, Bogusław Nowak, Stanisław Chomski, Mechanicy: Edward Pilarczyk, Stanisław Maciejewicz, Henryk Zmudzki oraz Eugeniusz Franczyński (szkółka).

Prezes klubu — Janusz Nasiałowski, wiceprezes ds. sportu — Roman Siwiak, kierownik sekcji i drużyny — Jerzy Szablowski.

ry: E. Jancarz, Jerzy Rembas i Bogusław Nowak oraz trzej młodzieżowcy: Ryszard Franczyński, Mirosław Daniszewski i Krzysztof Grzelak. Niewątpliwie wielkim bohaterem sezonu na arenach międzynarodowych był Edward Jancarz. Jako jedyny Polak wywalczył po raz jedenasty w karierze udział w finale indywidualnych mistrzostw świata w Goeteborze, miał być filarem polskiego zespołu w finale drużynowych MŚ w Lesznie, a na koniec jednym z głównych faworytów finału indywidualnych mistrzostw Polski w Gorzowie. Wszyscy stali plany pokrzyżowała fatalna kontuzja. Jakiej doznał jeździec trener Stali w meczu Polska — Włochy na własnym torze. Nie zmienia to jednak opinii, że był to znów bardzo udany sezon jednego z najlepszych zawodników w historii polskiego żużla.

Z pozostałych zawodników Stali, występujących w barwach narodowych, ze zmiennym szczęściem jeździli Rembas i Nowak. Wydaje się, że obu stać na wartościowe rezultaty, toteż cieszyć się można, iż nie zamierzają rezygnować z walki o plastron z białym orłem w następnych sezonach. Młodzieżowcy Stali byli „etatowymi” reprezentantami Polski w cyklu turniejów o Puchar Pokoju i Przyjaźni, w których występowała zawodnicy krajowej ekstraklas. W których występowała zawodnicy krajowej ekstraklas. W których występowała zawodnicy krajowej ekstraklas.

Otęgorocznym sezonie żużlowym gorzowian mówi wiceprezes Stali, Roman Siwiak:
— Był to dla nas bardzo udany sezon, poza małym niedostępnym, jaki pozostawiła końcówka rozgrywek ligowych. Pechowa kontuzja Jancarza nie pozwoliła nam zdobyć kolejnego mistrzostwa drużynowego i chociaż tytuł wicemistrzowski jest też znaczącym osiągnięciem, wiemy, że pełny sukces był w naszym zasięgu. Nie zawodziła nasza czołowa klubowa — Jancarz, Rembas i Nowak. Na nich mogliśmy liczyć w każdym meczu. W pewnym okresie nie dopisała młodzież, ale w dużym stopniu usprawiedliwieniem jest to, że mieli oni za dużo startów. W końcówce sezonu młodzi żużlowcy mieli więcej luzu, toteż znów jeździli efektywniej i skuteczniej. Na młodzież bardzo mocno liczymy. Potrzebna jest jej większa rutyna, co będzie procentować w najważniejszych bojach, nie tylko ligowych.

— Podobnie jak w ubiegłym sezonie — dodaje kierownik sekcji żużlowej, Jerzy Szablowski — Gorzów znów uzyskał wysokie oceny za poziom organizacji imprez żużlowych. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w przyszłym roku, 22 czerwca, odbędzie się u nas półfinał kontynentalnych drużynowych mistrzostw świata. Wiele wskazuje na to, że w turnieju tym wystąpią reprezentacje Polski, CSRS, RFN oraz Węgry lub Włoch. Będzie to zatem bardzo interesująca impreza. Gdyby nasz stadion miał wymagania regulaminowe FIM (pojemność co najmniej 30 tysięcy miejsc na widownię), to niewykluczone, iż w Gorzowie odbyłby się mistrzostwa świata w jeździe parami.

— Jakże zadania stawiać sobie na przyszły sezon?

— Poprządkę nadal ustawiamy wysoko — odpowiada R. Siwiak. — Od lat jesteśmy w krajowej czołówce i pozycję swoją chcemy utrzymać. Liczymy, że do zespołu powróci Edek Jancarz. Krzysztof Grzelak, dla którego będzie to trzeci sezon w ekstraklasie. Edek już trenuje z kolegami, będzie brał udział w całym cyklu przygotowań do sezonu. Decyzja o tym, czy znów startować będzie na torze, należy jednak wyliczyć do Jancarza. Bardzo byśmy chcieli, by wrócił na tor, ale uszanujemy zdanie najbardziej zaufanego żużlowca w dziejach naszego klubu. Wierzymy, że przyszedł będzie dla nas także pomyślny, uczynimy wszystko, by nasi wierni sympatycy mogli na stalowców liczyć i mieć wiele satysfakcji z występów gorzowskich zawodników.

— Do statystyki, dotyczącej występów ligowych — mówi J. Szablowski — można dodać, że w sekcji Stali jest obecnie 18 zawodników posiadających licencje żużlowe. Od czerwca do końca sezonu do Wybrzeża Gdańsk wypożyczony był Krzysztof Okupski (urodzony w 1960 r.), ale już wrócił do nas. Zakończyli karierę Benedykt Dąbrowski (1961) i Ireneusz Tudorowicz (1963). Ryszard Fabiszewski (1952) przeszedł na stałe do Polonii Byd-

goszcz, natomiast Zbigniew Bubak (1964) wypożyczony został do Śląska Świętochłowice, gdzie doznał kontuzji. W sezonie 1984 licencje zdobyli: Adam Mikucki (1965), Bogdan Urda (1965), Jarosław Winiarski (1965), Jacek Konkol (1967) oraz Piotr Świąt (1968). Przez naszą szkołę żużlową w trakcie sezonu przewinęło się około 80 chłopców. Najlepsi w przyszłym roku przystąpią do egzaminów licencyjnych. Obowiązuje u nas zasada, że do egzaminów zgłaszamy tylko tych, którzy są do tego odpowiednio przygotowani.

Jak już wspomnieliśmy, zbyt mała ilość miejsc dla widzów na gorzowskim stadionie jest podstawową przeszkodą w staraniach o przyznanie miastu organizacji imprez żużlowych najwyższych rang. Od kilku lat miejscowy aktyw czynił wiele, by rozbudować i modernizować obiekt. Wreszcie miałyby plany nabrały realnych kształtów. Ostatnio z inicjatywą działaczy Stali Gorzów i kierownictwa opiekujących Zakładów Mechanicznych, przy wsparciu władz wojewódzkich, zapadła decyzja o powołaniu społecznego komitetu rozbudowy stadionu żużlowego. Przewodniczącym komitetu został naczelny dyrektor Zakładów Mechanicznych — inż. Stanisław Stachowiak. On też udzielił nam na ten temat informacji z „pierwszej ręki”.

— Obecnie trwają przygotowania do zarejestrowania komitetu. Nie czekając jednak na zakończenie czynności formalno — prawnych, jesteśmy na etapie finalizowania rozwiązań technicznych rozbudowy obiektu a w rozmowach uczestniczą przedstawiciele zespołu projektantckiego oraz wykonawcy, którym będzie Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Założeniem podstawowym jest to, żeby tak rozbudować trybunę, by spełniła one wymóg FIM (minimum 30 tys. miejsc), a tym samym móc liczyć na powiększenie nam imprez najwyższej rangi. Koncepcja rozbudowy, która już istnieje, daje możliwość podniesienia trybun do ul. Jasnej przy użyciu prefabrykatów żelbetonowych. Rozwiązanie to jednocześnie pozwoli na korzystanie z toru i rozgrywanie imprez kalendarzowych. Plussem tej koncepcji jest to, że rozbudowę będzie można realizować w określonych etapach. Według wstępnych ocen wykonawców, przy dobrym przygotowaniu robót i wzorowej organizacji pracy, zakończenie rozbudowy jest możliwe w ciągu jednego roku. Zakłada m. in. że stadion byłby gotowy w 1986 roku. Przed komitetem stoi też zadanie zgromadzenia środków na przeprowadzenie rozbudowy. Cieszymy się ze wsparcia władz wojewódzkich, liczymy też na ponowne społeczne uważamy, że zadanie, którego się podejmujemy, jest całkowicie realne do wykonania.

Tak więc najbliższy sezon żużlowy w Gorzowie przebiegać będzie pod znakiem walki drużyny o utrzymanie wysokiej pozycji w ekstraklasie oraz rozbudowy stadionu. Sądzi się, że na obu frontach notowane będą sukcesy...

KRZYSZTOF HOLYŃSKI



„Rodzinne” zdjęcie żużlowców Stali



Z E. Kijewskim przeciw Francji

Kibiców koszykówki ucieszy zapewne wiadomość, że nasza reprezentacja narodowa mężczyźni uda się na drugi mecz eliminacyjny MŚ z Francją z Eugeniuszem Kijewskim.

Zawodnik Lecha Poznań kilka tygodni temu, zrezygnował z gier w reprezentacji, ale w obliczu kłopotów kadrowych, przed pierwszym meczem z Bułgarią został na własną prośbę włączony do kadry. W zwycięskim meczu z Bułgarią E. Kijewski był najlepszym zawodnikiem na boisku.

Udział w spotkaniu poznańskim miał jakby charakter doraźny, jednak rozmowy między zawodnikiem, a kierownictwem związku przyniosły efekt w postaci udziału Kijewskiego w zajęciach treningowych kadry przed meczem z Francją. Do kolegów dołączył i trenuje Dariusz Szczubiak.

Kadrowicze od piątku przebywają w Warszawie trenując w AWF na Bielance. We wtorek wieczorem reprezentacja odleci do Paryża skąd autokarem uda się do Nancy. Mecz z Francją odbędzie się w czwartek o godz. 20.30 czasu miejscowego.

Wysokie lokaty lubuskich akrobatów w MP juniorów

153 zawodników i zawodniczek z 22 klubów uczestniczyło w zakończonych 25 bm. w Przemyśle Drużynowych mistrzostwach Polski juniorów w akrobatyce sportowej. Kolejny raz zespołowo zwyciężyła ekipa DKS Targówek Warszawa — 150 pkt, a na wysokim 5. miejscu uplasowała się drużyna zielonogórska Gwardii — 117 pkt. 14. miejsce zajęła Odra Głogów.

W klasie mistrzowskiej 1. miejsce w czwórkach zajęli gwardziści: Bogusław Droń, Jacek Drylo, Dariusz Florczak i Piotr Dzieliński (trener Zbigniew Brodecki). Ta czwórka kończyła swoją sportową przygodę w kategorii juniorów i w przyszłym sezonie spróbuje sił wśród seniorów. Zapewne zmianie ulegnie skład bowiem maturzysta Bogusław Droń za kilka miesięcy skończy pewne Liceum Lotnicze i przypu-

Pucharowa środa po raz przedostatni

Nie mają wytchnienia tegorocznej jesieni kibice piłkarscy w Europie. Mecze ligowe, przeplatane są coraz częściej meczami eliminacyjnymi do mistrzostw świata, a na „deser” zostają emocje pucharowe. W najbliższą środę, 28 bm. czeka w całym kraju, które wystartowały w pucharach tylko zespoły z Mistrzostw do III rundy. Poza stałe pary tworzą: Universitatea Craiova — Zeleznice Sarajewo, Tottenham Hotspurs — Bohemians Praga, Manchester United — Dundee United oraz Videoton — Partizan Belgrad.

Polscy kibice przypatrują się tym rozgrywkom szczególnie, gdyż występuje w niej lina pozostała w pucharowych szrankach drużyna polska — Łódzki Widzew. Łódzianie przyjmują najpierw na własnym boisku mistrza ZSRR sprzed 2 lat Dy namo Mińsk i nikt nie ma złudzeń, że będzie to łatwy mecz.

Z pozostałych siedmiu par kilka spotkań zapowiada się jako prawdziwie szlagiery, ucztę dla kibiców futbolu. Mowa o spotkaniach Anderlechtu Bruksela z Realem Madrytem.

Sport samochodowy

Automobilklub Gorzowski był organizatorem IV eliminacji rajdowych samochodowych mistrzostw okręgu zielonogórskiego. Impreza przebiegała w dobrych warunkach atmosferycznych, rywalizowano na trudnych technicznie trasach.

W klasyfikacji generalnej zwyciężyła załoga Marek Rada i Ewa Strebjko z Automobilklubu Gorzowskiego (Fiat 125p 1500) zdobywając puchar ZO PZMot. w Zielonej Górze. Na 2. miejscu uplasowali się Marek Buszkiewicz i Henryk Dobrowolski z Automobilklubu Wielkopolskiego (Renault 5 GTL), a na 3. miejscu Kazimierz Krawczyk i Jerzy Syehla z Automobilklubu Zielonogórskiego (Fiat 126p).

W klasie „M” siatkówki

W grupie dziewcząt specjalizujących się w piramidach trójkowych, na 4. miejscu uplasowały się reprezentantki Gwardii: Wioletta Klatka, Wanda Gawrych i Jolita Jarocka.

W klasie I zadebiutował Radosław Walezak (Gwardia) zajmując w skokach na ścieżce 5. miejsce.

Pingpongiści AZS-u Gdańsk w półfinale PE

Duży sukces odnieśli mistrzowie Polski w tenisie stołowym zawodnicy AZS-u Gdańsk, awansując do półfinału Pucharu Europy. W 1/4 finału Polacy pokonali obrońcę trofeum Simex Juelich (1 to na jego terenie) 5:3. Jak podkreśliła agencja DPA mistrzowie RFN zostali znokautowani w ścisłym grze, w której ich as autowowy Szved Ulf Carlsson przegrał w trzech setach (ostatni 20:22) z Andrzejem Grubą. Polacy objeli wtedy prowadzenie 4:3. Decydujący o awansie gdańszczan punkt zdobył Leszek Kucharski, pokonując Engelberta Hueginga 21:11, 21:19.

Wielcy wykonawcy: 17.05 PR. Zieleń Góra; 18.30 Klub stereo; 19.30 Wiosna w filmach; 21.10 Muz. filmowa Francisca Lai; 21.30—1.00 Literatura i muzyka.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6—9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Mała poranna muzyka; 10 „Kro lowie przekleci” — odc.; 11 Kształt człowieczeństwa; 11.20 Muz. Interkult.; 11.50 i 19.50 „Lekcje rozłaki” — odc.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Mistrzowie batury; 15.05 Big-beat na płytach; 16—19 Zapraszamy do Trójki; 19 „Dajcie mi spokój, idę spać” — aud.; 19.30 Trochę swingu; 20 Cały ten rock; 21 Mistrzowie francuskiego baroku; 21.45 Książka tygodnia; 22.15 Duke Ellington i jego muzyka; 23 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50 — Wiad.; 7.10 Harcerski poranek; 7.40 Jez. rosyjski; 8.10 Jesień

dryt, Hamburger SV z Interem Mediolan czy Spartak Moskwa z FC Koeln. Real bronie będzie honoru futbolu hiszpańskiego. Z pięciu drużyn tego kraju, które wystartowały w pucharach tylko zespół z Madrytu dotrwał do III rundy. Poza stałe pary tworzą: Universitatea Craiova — Zeleznice Sarajewo, Tottenham Hotspurs — Bohemians Praga, Manchester United — Dundee United oraz Videoton — Partizan Belgrad.

Liga w statystyce

Piłkarze I ligi zakończyli rundę jesenną sezonu 1984/85. Oto kilka danych statystycznych, dotyczących rozgrywek ligowych:

* 120 meczów i 227 bramek; średnia na jeden mecz — 1,89 bramki. Najczęściej padali na ligowych boiskach wyniki 1:0 — 29 razy. Rezultatem 2:0 zakończyły się 22 mecze, bezbramkowym — 20 spotkań.

* Najwyższe zwycięstwo stało się udziałem outsidera krakowskiej Wisły, która wygrała z Lechią Gdańsk 4:0. Po sześć bramek padło w meczach: Motor — Śląsk, Zagłębie — Lechia, Legia — Górnik Wałbrzych — po 4:2, Ruch — Legia 2:1 i Pogoń — Zagłębie 3:2.

* Najwięcej bramek zdobył piłkarz Lechia, Legii — 22, 19 bramek uzyskał Górnik Wałbrzych, 18 — Zagłębie. Najmniej bramek strzelił zespół: ŁKS — 8, Baltyku i Lechii — po 10.

* Piłkarze wałbrzyskiego Górniku byli skuteczni pod bramką rywali, natomiast przed własną bramką zachowali odwrotną proporcję, stracili aż 21 bramek. 20 bramek utracił Pogoń, 19 — Lechia. Najbardziej szczerła była obrona Górniku Zabrze — 5 straconych bramek. 7 bramek przepuścił bramkarz Widzewa, a 9 — Legii. Z powyższych danych wynika, że zabrakło trawli średnio jedną bramkę na trzy mecze.

* Siedem drużyn ma dodatni bilans bramek, a remisowy (12—12) GKS Katowice. Dodatni bilans punktowy za notowały zaledwie cztery zespoły: Legia, Górnik Zabrze, Lech, Widzew, a remisowy (po 15 straconych i zdobytych punktach) Radomsk, Zagłębie, Katowice, Lidera — Legii od outsidera, Wisły dzieli 12 pkt.

* Dwie czołowe drużyny tabel — Legia i Górnik Zabrze — notowały po 9 zwycięstw, Lech i Widzew — po 6. Po trzy zwycięstwa na swym koncie mają Lechia, Wisła i zajmujący 11. miejsce — Ruch. Chorzówianie, tak jak i Lech, Zagłębie oraz Katowice najczęściej dzielili się punktami z rywalami. Najmniej remisów zanotowały zespoły Górnik Zabrze i Pogoń — po trzy.

* Nie można się dziwić, że krakowska Wisła zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, skoro przegrała 5 meczów. Siedem porażek stało się udziałem piłkarzy Pogoni i ŁKS. Najmniej porażek mają Legia i Lech — po 2 oraz Górnik Zabrze i Widzew — po 3.

* O 13 więcej bramek zdobył niż stracił piłkarz Legii (33—20). Górnik ma dodatni bilans bramek — plus 10 (16—6). Natomiast najgorzej różnicę bramek mają piłkarze Lechii — minus 9 (10—19) oraz Baltyku — minus siedem (10—17).

W kolejnych meczach klasy międzywojewódzkiej siatkówki uzyskano wyniki:
KOBLETY: Konfeks Legnica — Kania Gostyń 1:3 i 3:2, AZS WSP Zielona Góra — Agro-Sport Górczów 3:0 i 3:2, SKS Lc. Medyczne Rawicz — Cuprum II Lubin 2:3 i 1:3, Pauzował Len Nowa Sól.

TABELA I

AZS WSP Z. Góra	12	30	24:11
Kania	10	19	29:5
Konfeks	10	19	28:5
Cuprum II	12	17	16:27
Len	8	11	12:15
SKS LM Rawicz	10	10	3:30
Agro-Sport	8	8	5:24

MECZOWYNI: Ikar Legnica — Orion Sulechów 3:0 i 3:0, Transportowiec Jawor — Zryw Zielona Góra 3:0 i 3:0, Pegaz Złotoryja — Czarni Szprotawa 3:2 i 1:3, Dolpakart Chojnowo — Czarni Zagan 3:0 i 3:1, Pauzował Chrobry Głogów.

TABELA II

Ikar	12	22	32:11
Transportowiec	10	20	30:3
Czarni Szprotawa	12	19	27:22
Orion	10	16	28:3
Pegaz	14	18	20
Chrobry	8	13	19:15
Dolpakart	10	13	11:24
Zryw	10	11	8:29
Czarni Zagan	10	10	2:30

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 TTR — Matematyka, sem. I — Układy współrzędnych na płaszczyźnie; 6.30 TTR — Język polski, sem. I — Trwałe wartości literatury staropolskiej. Średniowiecze, Odrodzenie; 8.10 Geografia, kl. 7 i 8 — Wiedząmy Meksyk; 9 Matematyka, kl. I — Pechowy słon; 9.55 Film dla 2 zmiany — „Popielec” (7) — serial TP; 10.50 Dł — wiadomości; 11 Język polski, kl. 4 lic. — Poezje: Polska poezja współczesna (2); 11.55 Biologia, kl. 6 — Gady; 12.50 Matematyka, kl. I — Pechowy słon; 13.30 TTR — Historia, sem. III — Wystrzał „Aurory”; 14 TTR — Matematyka, sem. III — Ciągi różniczne do nieskończoności. Granice niewłaściwa funkcji w punkcie; 16.20

Program dnia: 16.25 Dł — wiadomości; 16.30 Dla dzieci — Kameleon; 16.55 Między nami i książkami; 17.20 Dł — wiadomości; 17.30 „Kartki z biografii W. I. Lenina (3) — Ciężkie czasy”; 18.30 Mówmy o twarce; 19 Dobranoc — „Jak ślimak Maciuch” kramoludek Goździk opalał się”; 19.10 Diagnosta; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Publicystyka; 20.15 „Popielec” (7) — „Ślub” — serial TP; 21.10 „Wzduż i wszereż” — rep. filmowy; 21.45 Dł — komentarze; 22.05 Pagart przedstawia — Ray Charles; 23.05 Kronika olimpiady szachowej; 23.15 Dł — wiadomości.

PROGRAM II: 17.55 Program dnia; 18 Film — Górnice pasje; 18.30 Program lokalny; 19 Teletur — 33; 19.20 Przeboje „Dwojki”; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Górnica linia; 20.15 Salon muzyczny; 21.15 Dł — wydarzenia, telefon „2”; 21.30 Literatura i ekran — „Wygna mi” (6) — „Hans” — serial prod.

RFN; 22.25 Reportaż filmowy; 22.50 Dł — wiadomości.

TV BERLIN

PROGRAM I: 10 Kobieta bez prześladości — film fab; 17.45 Przyjacie le z Zielonej Doliny (6) — serial film; 19.30 Dziennik; 20 Komedie filmowa; 21.25 W „Capitolu”; 21.55 P. Czajkowski: Koncert na skrzycie i orkiestrę D-dur, op. 35.

PROGRAM II: 18 Program spraw międzynarodowych; 19 Konkubina (2) — film prod. CHRL; 20 Nieproszony gość (2) — serial film; 21.30 Dziennik; 22 Złote góry — radziecki film fab.

RADIO

PROGRAM I: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23 — Wiad.

5.30—9 Poranne sygnały; 9—11 Cześć pory roku; 11.05 Konec przed hej nalem; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 14.05 Mag. „Rytm”; 15.55 Radio kierowców; 16.35 Bank przebojów; 17 Muz. iak tualności; 17.25 Ten stary, dobry jazz; 18.15 Konec. dnia; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Konec. życzeń; 20.40 „Morderstwo bez znaczenia” — odc.; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Kariery laureatów konk. chopinowskich; 22.25 Scena i film; 23.10 Panorama świata; 23.30 Postępyce prezentacje.

PROGRAM II: 6, 8, 13, 17, 21 — Wiad.; 6.30 PR Z. Góra; 8.30 Poran. serenada; 9 „Morze, morze...” — odc.; 9.20 Muzyka; 9.50 i 14 „Trudno być Bogiem” — odc.; 10 Godzina melomana; 11.10 Muz. non-stop; 12.25 W stronę jazzu; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.10 Przeboje sprzed lat; 15.10 Piosenki Zb. Namysłowski; 15.30 Przegląd pływowy; 16 Wielkie dzieła.

Wielcy wykonawcy; 17.05 PR. Zieleń Góra; 18.30 Klub stereo; 19.30 Wiosna w filmach; 21.10 Muz. filmowa Francisca Lai; 21.30—1.00 Literatura i muzyka.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6—9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Mała poranna muzyka; 10 „Kro lowie przekleci” — odc.; 11 Kształt człowieczeństwa; 11.20 Muz. Interkult.; 11.50 i 19.50 „Lekcje rozłaki” — odc.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Mistrzowie batury; 15.05 Big-beat na płytach; 16—19 Zapraszamy do Trójki; 19 „Dajcie mi spokój, idę spać” — aud.; 19.30 Trochę swingu; 20 Cały ten rock; 21 Mistrzowie francuskiego baroku; 21.45 Książka tygodnia; 22.15 Duke Ellington i jego muzyka; 23 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50 — Wiad.; 7.10 Harcerski poranek; 7.40 Jez. rosyjski; 8.10 Jesień

nie zawsze złota; 8.30 Nuty spod lok kiej batury; 9.05 i 13 Muzyka, kl. 3. 9.35 „Dlaczego malpy nie budują domów” — słuch. dla przedszk.; 10 Historia kl. 5; 10.30 Polscy mistrzowie batury; 11 J. Jez. polski, kl. 2 lic.; 11.30 Płytkowe kolekcje; 12.30 W Je zioranach; 13.25 Opus pierwsze i ostatnie sławnych kompozytorów; 14—16 Popol. młodych słuchaczy; 16 „Wysoka fala” — odc.; 16.30 Wid nokrag; 17.05 Wielka symfonia; 18.20 Muzyczne hobby; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Jez. niemiecki; 19.55 NURT — Sytuacje wychowawcze; 20.20—22 Wiosna muzyki i my 4li; 22 Wirtuozii naszego stulecia; 22.50 Lekture Czwórki; 23 Muzykoterapia; 23.30 Człowiek i nauka.

PR ZIELONA GÓRA: 6.30 Radio-porannek; 17.05 Wiadomości i muzyka; 17.15 Już mieszkamy — aud.; 17.30 Audycja słowno-muzyczna; 18 Piórem po scenie; 18.10 Popołudnie w dyskoteczce.